

Policja o naszym bezpieczeństwie

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 4 (466) Rok X 25.1.2011 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

A miało być tak pięknie...

(RESKO-ŁOBEZ). Dwóch panów z gminy Resko pracowało w tutejszym szpitalu 30 miesięcy, z czego jedynie 4 miesiące na etacie, choć miał być rok. 1 stycznia dowiedzieli się, że pracy w szpitalu dla nich nie ma.



Gościli swoich ukochanych - babcie i dziadków



KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602



- transport, rozładunek
- ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

**Reklama
w tygodniku
Tel. 91 397 3730**

NOWOCZESNY
SPRZEDAWCA

ZARR
ZACHODNIOPOMORSKA
AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S.A.

Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
zaprasza mieszkańców powiatu łobeskiego, drawskiego i miasta Szczecin,
którzy ukończyli 45 rok życia

oraz pozostają bez zatrudnienia przez okres co najmniej trzech ostatnich miesięcy lub są zarejestrowani w PUP łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat

do udziału w szkoleniu w ramach II edycji projektu Nowoczesny sprzedawca,
pod nazwą:

Profesjonalny sprzedawca

Szkolenie dotyczy m.in.:

* obsługi kas fiskalnych * BHP * towaroznawstwa * nowoczesnych technik sprzedaży * podstaw marketingu i reklamy * podstaw prawa gospodarczego *

Uczestnikom zapewniamy:

* zwrot kosztów dojazdu * catering w trakcie zajęć * stypendium szkoleniowe * materiały szkoleniowe *

Biurowo Projektu: ZARR S.A. ul. Św. Ducha 2, 70-205 Szczecin, tel: 91 432 93 18
www.nowoczesny.zarr.com.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

Statutowa zagwozдка

Komisja Rewizyjna bez wiceprzewodniczącego

(ŁOBEZ) Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Łobzie stanęła przed sporym problemem, gdyż nie była w stanie wybrać zastępcy przewodniczącego komisji. Problem z pozoru mało dla mieszkańców istotny, może się okazać poważny dla tej komisji, bo w razie np. choroby przewodniczącego albo wyjazdu, nie będzie komu zwołać jej posiedzenia.

Komisja spotkała się 12 stycznia. Przewodniczy jej Marcin Cwikła. Miała dokonać wyboru

wiceprzewodniczącego. Jednak po rozważeniu tematu nie zdołała tego zrobić, gdyż zgodnie postanowieniem par. 47 ust. 4 Statutu Gminy Łobez, który stanowi, że „Radny może być przewodniczącym lub zastępcą przewodniczącego tylko jednej komisji stałej” funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji Rewizyjnej nie można było powierzyć radnym: Krystynie Boguckiej (*gdyż jest Przewodniczącą Komisji Budżetowej*), Henrykowi Stankiewiczowi (*jest Zastępcą Przewodniczącego Komisji Budżetowej*) i Lechowi Urbańskiemu (*jest Zastępcą Przewodniczącego Komisji Terenów Wiejskich*).

Jedynym członkiem Komisji, który spełniał wymogi do objęcia tej funkcji był radny Władysław Tabaka, jednak nie wyraził on zgody na podjęcie się tego zadania. (r)

Prokuratura wkracza do gminy

(WĘGORZYNO) Na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Węgorzynie radni mają podjąć uchwałę o uchyleniu uchwały z 2005 roku, bo zakwestionowała ją łobeska Prokuratura.

Prokuratura Rejonowa w Łobzie pismem z dnia 25 października 2010 r. zwróciła się do Rady Miejskiej o uchylenie uchwały nr XXXII/363/2005 z dnia 2.12.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na zastosowanie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości osobom fizycznym i prawnym oraz ich następcom prawnym

oraz ustalenia zasad przekształcenia, z uwagi na fakt wadliwości tej uchwały.

Zgodnie ze stanowiskiem Prokuratury Rejonowej w Łobzie, Rada Miejska nie miała kompetencji do wyrażenia ogólnej zgody burmistrzowi na udzielanie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, jak również nie miała kompetencji do wyrażania ogólnej zgody na odstępstwo od ustawowej stopy oprocentowania w przypadku rozłożenia na raty.

Radni zapewne uchwałę uchylą, pozostaje tylko pytanie, dlaczego to trwało aż 5 lat i dlaczego nie uchylili jej wówczas nadzór prawny wojewody. Ścieżki naszych urzędników są niezbadane... (r)

Prawda o opiece nocnej...

Od dłuższego czasu nie podejmowałem polemiki z bardzo nierzetelnymi opiniami w sprawie łobeskiej służby zdrowia, które red. Małyszek systematycznie zamieszcza na łamach swojego Tygodnika. Byłem i jestem przekonany, że ostatnie decyzje podejmowane w tym względzie przez władze naszego powiatu same się obronią ku zadowoleniu pacjentów i personelu medycznego. Jednak ostatnich „rewelacji” autorstwa pani Zofii Krupa i red. Wiesława Małyszka w sprawie opieki nocnej i świątecznej, opublikowanych w NTL z dnia 11 stycznia br., nie sposób nie skomentować.

Najpierw słowo o stanie faktycznym. Obecnie (prawdopodobnie do 28 lutego br.) opiekę nocną i świąteczną swoim pacjentom zapewniają lekarze rodzinni poprzez ambulatoria świadczące tego rodzaju usługi. Od kilku lat pomoc medyczną w nocy i dni wolne od pracy zapewniał NZOZ Intermed w ambulatorium przy ul. Niepodległości w Łobzie. Jakość tych usług budziła jednak wiele zastrzeżeń. Przypuszczam, że to właśnie sprawiło, iż lekarze podstawowej opieki zdrowot-

nej, w trosce o zdrowie swoich pacjentów, z dniem 1 stycznia 2011 roku nawiązali współpracę z innym podmiotem świadczącym usługi medyczne, a mianowicie z NZOZ prowadzonym przez dr. Pietrasa w budynku pogotowia w Łobzie. Stało się tak poza jakąkolwiek wiedzą i ingerencją moją czy kogokolwiek innego z władz powiatu. A zatem przyczyn perturbacji zaistniałych 1 stycznia nie należy szukać w Starostwie. Nie sądzę też, aby winnymi byli lekarze rodzinni. Ich troską było i jest zapewnienie jak najlepszej opieki swoim pacjentom w czasie, kiedy nie mogą jej zapewnić sami. Takie są fakty.

Co do udziału mojej osoby w staraniach o zabezpieczenie opieki medycznej naszym mieszkańcom, to prawdą jest to, iż od dłuższego już czasu szukałem alternatywnego sposobu zabezpieczenia opieki nocnej i świątecznej pacjentom z terenu całego powiatu łobeskiego. Podkreślam – z terenu całego powiatu łobeskiego, w tym także pacjentów z Łobza. Jednak decydem w tej sprawie jest Narodowy Fundusz Zdrowia. Obecnie NFZ pracuje nad nowym rozwiązaniem, które ma być

wprowadzone od 1 marca 2011 roku. W związku prowadzonymi pracami, w grudniu ub.r., Narodowy Fundusz Zdrowia zapytał nas o opinię co do lokalizacji tego rodzaju świadczeń na terenie powiatu łobeskiego. W naszej opinii powinny to być dwa ambulatoria, jedno w budynku pogotowia w Łobzie, a drugie w szpitalu w Resku. Takie stanowisko przedstawiłem na piśmie. W tej chwili pozostaje nam tylko czekać na ostateczne rozstrzygnięcia. Do dziś NFZ nie wypracował jeszcze ostatecznej decyzji.

W świetle powyższego przypisywanie mi działań, które doprowadziły z dniem 1 stycznia br. do zmiany miejsca sprawowania opieki nocnej i świątecznej, jest kłamstwem. Także nieprawdziwe jest stwierdzenie, iż prowadziłem w tej sprawie jakąkolwiek korespondencję z burmistrzem Łobza. Uważam, że gdyby dotychczasowa opieka była realizowana na dobrym poziomie, to lekarzom rodzinnym nigdy nie przyszło by do głowy sprawianie kłopotu swoim pacjentom poprzez zmianę świadczeniodawcy.

Ryszard Brodziński
Starosta Łobeski



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (91) 39 73 730.

Umorzenia w gminie Łobez

Burmistrz Łobza poinformował o rozpatrzeniu podań podatkowych w grudniu 2010 r.

1) podmiotowi prawnemu z Unimia umorzono III i IV ratę podatku rolnego za 2010 rok,

2) mieszkance Łobza umorzono III i IV ratę zaległego podatku rolnego za 2010r. z należnymi odsetkami,

3) mieszkańcy Łobza umorzono IV ratę zaległego podatku rolnego za rok 2010r.,

4) mieszkańcy Wysiedla umorzono IV ratę zaległego podatku rolnego za 2010r.,

5) mieszkańcy Unimia umorzono III i IV ratę zaległego podatku rolnego za 2010 r.,

6) mieszkańcy Unimia umorzono IV ratę podatku rolnego za 2010 r.,

7) mieszkańcy Łobza umorzono IV ratę zaległego podatku rolnego za 2010 r.,

8) mieszkańcy Łobzan umorzono IV ratę podatku rolnego za 2010r.,

9) mieszkance Łobza umorzono II, III i IV ratę zaległego podatku rolnego za 2010r. wraz z odsetkami,

10) mieszkańcy Łobza umorzono IV ratę podatku rolnego za 2010r.,

11) mieszkańcy Łobza umorzono III i IV ratę podatku rolnego za 2010r. wraz z odsetkami,

12) mieszkance Łobza umorzono III i IV ratę zaległego podatku rolnego za 2010r. wraz z należnymi odsetkami,

13) podmiotowi prawnemu z

Grabowa umorzono podatek od nieruchomości za listopad 2010 r. w kwocie 1.907 zł,

14) mieszkańcy Worowa rozłożono na 3 raty spłatę podatku od nieruchomości za 2010 r. wraz z należnymi odsetkami,

15) mieszkańcy Suliszewic rozłożono na 20 rat zaległy podatek od nieruchomości wraz z odsetkami

16) mieszkańcy Suliszewic umorzono podatek od nieruchomości za okres 01.01.2009 r. do 30.09.2010 r.,

17) negatywnie rozpatrzono podanie mieszkańca Zajezierza o umorzenie IV raty podatku od nieruchomości,

18) mieszkańcy Bonina umorzono podatek od nieruchomości za okres od 01.10.2010 r. do 31.12.2010 r.

Jak to wygląda w liczbach.

- 2 decyzje o umorzeniu podatku od nieruchomości na łączną kwotę 529 zł (osoby fizyczne),

- 2 decyzje dotyczące umorzenia podatku od nieruchomości na łączną kwotę 2.253 zł (osoby prawne),

- 10 decyzji dotyczących umorzenia podatku rolnego na łączną kwotę 20.342 zł plus odsetki na łączną kwotę 144 zł (osoby fizyczne),

- 2 decyzje dotyczące odroczenia płatności podatku od nieruchomości na łączną kwotę 4.665 zł (osoby fizyczne).



Konkurs na sport unieważniony

(WĘGORZYNO). Został unieważniony otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu poprzez prowadzenie sekcji piłki nożnej na rzecz mieszkańców gminy Węgorzyno w 2011 r. Powodem unieważnienia jest fakt, iż nie złożono żadnej oferty do ogłoszonego konkursu ofert na realizację zadania. op

Serdeczne podziękowania
za udział w pogrzebie
Stanisława Bas

składa żona
z Rodziną.



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

**Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki**

*Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

A miało być tak pięknie...

(RESKO-ŁOBEZ). Dwóch panów z gminy Resko pracowało w tutejszym szpitalu 30 miesięcy, z czego jedynie 4 miesiące na etacie, choć miał być rok. 1 stycznia dowiedzieli się, że pracy w szpitalu dla nich nie ma.

– Nie istnieję nigdzie, że byłem pracownikiem w szpitalu. W kadrach w Gryficach powiedzieli, że nie mają w ewidencji informacji, że w ogóle tam pracowałem. Jak każdy z pracowników, złożyłem dokumenty do nowego dzierżawcy (SP ZZOZ w Gryficach). Odesłali mi je, bo nie byłem zatrudniony w szpitalu. Do szpitala zostałem skierowany z CIS. Pracowałem tam przez ponad półtora roku za kwotę taką jak kuroniówka, po to, by mieć później umowę o pracę na co najmniej rok. Jakbym miał tę umowę na rok, bez tych numerów, to teraz normalnie pracowałbym w szpitalu. Dlatego wkurzyłem się i napisałem skargę do starosty powiatu. Mam chorego ojca, opał mi się kończy, nie mam za co żyć, lepiej nie mówić – powiedział pan Andrzej M. z Reska.

Pan Andrzej M. był uczestnikiem CIS przez 18 miesięcy. Nie ukrywa, że w tym czasie nauczonego m. in. walczyć o swoje, szacunku i wiary w siebie. Dlatego postanowił nie zostawiać tej sprawy i walczyć o pracę.

Do pracy w szpitalu został skierowany przez Centrum Integracji Społecznej, którego był uczestnikiem. Po 18. miesiącach, zgodnie z umową zawartą pomiędzy CIS a firmą Intermed, wraz z drugim mężczyzną mieli otrzymać zatrudnienie na 12 miesięcy. Jednak zamiast po roku, już po czterech miesiącach, czyli na początku lutego 2010 roku panowie otrzymali zwolnienie z pracy. Bynajmniej nie za złe sprawowanie, bo już 11 marca pracowali na tych samych stanowiskach, ale jako... stażyści skierowani tu z Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie. Różnica była taka, że na umowie o pracę pracowali na stanowisku – pracownik gospodarczy, natomiast na stażu jako robotnik gospodarczy. Po pół roku przedłużono panom staż na kolejne trzy miesiące, tym razem pracowali już jako ogrodnicy. Tym samym Intermed, zamiast ponieść karę za niewywiązywanie

się z umowy zatrudnienia na rok, otrzymał gratis dwa etaty, za które zapłacili podatnicy. Co otrzymali mieszkańcy gminy Resko? 200 zł mniej za każdy miesiąc oraz fakt, że staż do niczego im się nie wlicza, bo w świetle prawa nie byli pracownikami szpitala.

3 stycznia pan Andrzej otrzymał pismo od dyrektora SPZZOZ Gryfice Jacka Pietryki, w którym czytamy: „Po przeanalizowaniu dokumentów, które dostarczył pan 27 grudnia uprzejmie informuję, że w chwili obecnej nie ma możliwości zatrudnienia pana w SPZZOZ w Gryficach. Od 11 marca 2010 roku nie jest pan pracownikiem, ale osobą bezrobotną skierowaną do odbycia stażu przez PUP w Łobzie. Jednocześnie informuję, że w przypadku pojawienia się wolnych miejsc pracy w szpitalu w Resku nawiążemy z panem kontakt”.

Pozostaje pytanie, dlaczego panowie zostali zwolnieni. Gdyby byli złymi pracownikami, nie otrzymaliby opinii o brzmieniu: „Pan Andrzej M. przebywał na stażu w Intermedzie, szpital w Resku na stanowisku robotnik gospodarczy od 11 marca do 10 września, w tym okresie dał się poznać jako pracownik sumienny i pracowity. Wykonywał powierzone mu prace w sposób prawidłowy i rzetelny zgodnie z wydanym poleceniem i zachowaniem przepisów BHP”. Opinię podpisał prezes spółki Intermed.

– Po czterech miesiącach zostałem zwolniony i dostałem staż. Dlaczego? No właśnie. Gdybym był złym pracownikiem, to dlaczego na staż mnie wzięli? We wrześniu przedłużono nam staż na trzy miesiące, do końca grudnia. Wch... mnie zrobili. To mnie naprawdę wkurzyło, ja teraz nie mam środków do życia. A Intermed miał umowę z CIS-em, że muszę rok pracować.

– Gdy po czterech miesiącach J. Kargul nas zwalniał, mówił, że jest trudna sytuacja w szpitalu, że nie



Andrzej M. pokazuje artykuł, w którym pokazano go jako przykład efektów działalności CIS. W rzeczywistości przez 18 miesięcy był darmową siłą roboczą dla Intermedu.

ma pieniędzy, by nas dwóch zatrudnić, ale zapewnił, że będziemy mieli dobrze, bo załatwił z J. Namaczyńskim staż dla nas. To co mieliśmy zrobić? Iść na bruk? Zgodziliśmy się. Na etacie zarabiałem najniższą krajową – 960 zł, a na stażu – 760 zł.

Pan Kargul powiedział, że rozmawiał z Jarosławem Namaczyńskim i będę miał pracę w nowej firmie w Medicam. Zadzwoniłem do J. Namaczyńskiego, ten odparł, że nic nie wie. Byłem uczestnikiem CIS-u. Byłem w gazecie, tej kolorowej, telewizji regionalnej, też mam nagrane. Wszystko miało być pięknie, a jak wyszło? Co jedno, to ten CIS nauczył mnie walczyć o swoje, ja się nie poddam. CIS pomaga uwierzyć w siebie. Ja nie urwałem się z choinki, mam ponad 20 lat pracy. Gryfice miały rację, napisali tak, jak było, taka prawda – stwierdził.

O całej sprawie pan Andrzej poinformował starostwo, pisząc skargę do Zarządu Powiatu.

W sprawę zaangażował się wicestarosta Jan Zdanowicz oraz eta-

towy członek Zarządu Michał Karłowski. Starostwo podjęło działania, które mają pomóc tym ludziom znaleźć pracę. Głównie zaangażował się Michał Karłowski, któremu w Zarządzie Powiatu podlega PUP oraz tematyka socjalna. Natomiast starostwo zarządziło w PUP kontrolę, by sprawdzić, czy to było jednorazowe działanie, czy też nagminna praktyka.

– W roku 2008 panowie A.M. i Z.L. byli uczestnikami CIS i zostali wysłani do szpitala w Resku. Trwało to do listopada 2009 roku. Po tych 18 miesiącach NZOZ Intermed, którego prezesem jest Jacek Kargul, miał zatrudnić tych panów na okres 12 miesięcy. Wcześniej tego typu umowa została podpisana z CIS. Po czterech miesiącach, czyli w lutym 2010 r. pan J. Kargul oznajmił panom, że ma problemy finansowe i poinformował o hipotetycznym zwolnieniu tych panów z pracy, co też stało się. Pod koniec lutego zostali zwolnieni z pracy i od dnia 11 marca już jako bezrobotni zostali skierowani do firmy na staż na to samo stano-

wisko. Staż odbywany był w terminie od 11 marca aż do końca grudnia 2010 roku. 1 stycznia okazało się, że o tym dowiedziałem się 3 stycznia, wizytując szpital, że ci dwaj panowie nie zostaną zatrudnieni u nowego dzierżawcy, czyli w SPZZOZ w Gryficach, ponieważ w dniu, w którym powinni spełniać pewne wymogi nie byli pracownikami Intermedu.

W szczegółowych warunkach i kryteriach wyboru oferenta jest zapis mówiący, że wydzierżawienie na okres 20. lat nastąpi pod pewnymi warunkami. Jeden z tych warunków to „zatrudnienie wyrażających zgodę pracowników szpitala w Resku, posiadających okres zatrudnienia w szpitalu nie krótszy niż jeden rok, wg stanu na dzień 30 kwietnia 2010 roku pod warunkiem wyrażenia woli podjęcia pracy u nowego pracodawcy w terminie 30 dni od dnia skutecznego rozstrzygnięcia przetargu. Oferent wybrany w przetargu zapewni zatrudnionym pracownikom przynajmniej 12. miesięczne zatrudnienie”. Ten sam zapis znalazł się w umowie dzierżawy z SPZZOZ w Gryficach reprezentowanym przez pana Jacka Pietrykę.

Gdyby okres zatrudnienia tych panów przedłużył się nawet do końca 2010 roku, to i tak ci dwaj panowie, zgodnie z warunkami zawartymi w umowie dzierżawy i we wcześniejszych warunkach i kryteriach wyboru oferenta, nie spełniali tych warunków, bo w dniu 30 kwietnia 2010 już powinni mieć rok zatrudnienia. Z tego powodu nowy dzierżawca nie przyjął tych panów do pracy. Oni wywiązują się z umowy.

Ci panowie pozostali bez pracy, tu nie zawinił ani nowy dzierżawca, ani były dzierżawca, po prostu takie były zapisy w tych umowach. Wysłuchałem też wyjaśnień pana dyrektora PUP. Z relacji pana dyrektora wynika, że przyjął ich na staż na ich usilną prośbę w rozmowach telefonicznych. Pan dyrektor biorąc pod uwagę ich trudną sytuację materialną, jednocześnie biorąc pod uwagę trudną sytuację firmy Intermed, udzielającą świadczeń zdrowotnych na terenie powiatu łobeskiego, udzielił tym panom stażu na kolejne 8 miesięcy do końca 2010 roku – powiedział wicestarosta Jan Zdanowicz.

Gdyby jednak pan Kargul wywiązał się z umowy z CIS-em, to ci panowie dzisiaj mieliby chociaż zasiłek dla bezrobotnych. Inna rzecz, że dziwna to praktyka posyłać na staż ludzi, którzy wcześniej pracowali w danej firmie na tym

stanowisku na etacie. Dziwne jest też tłumaczenie, że firma miała trudności finansowe, bo zapewne w kontrakcie były pieniądze na zatrudnienie tych dwóch panów. O konieczności znalezienia dla nich pieniędzy prezes wiedział już od dawna, wszak przez 18 miesięcy nie płacił im z własnej kieszeni – opłacani byli z podatków.

O praktykach, jakie miały miejsce w szpitalu, Zarząd Powiatu dowiedział się dopiero ze skargi mężczyn. Była ona przedmiotem obrad Zarządu.

- Nie jest nam ta sprawa obojętna. Dowodem na to może być rozmowa członka Zarządu Michała Karłowskiego i dyrektora PUP Jarosława Namaczyńskiego z burmistrzem Reska z prośbą o pomoc w tej sprawie i zatrudnienie tych panów. Od 19 stycznia ci panowie dostali pracę w Urzędzie w Resku, ale jest to praca tylko na umowę zlecenie i trwająca jeden miesiąc. To jest czas, który daje się tym panom na ewentualne poszukiwanie pracy. U nowego dzierżawcy szpitala jak na dzisiaj nie ma szans na zatrudnienie.

Ci panowie są rozgoryczeni, że utracili pracę, ale nie nabyliby uprawnień do zatrudnienia u nowego dzierżawcy, gdyby nawet ta umowa u pana J. Kargula była przedłużona, zgodnie z zapisami umowy. Ale być może mieliby większą szansę zatrudnienia u nowego dzierżawcy, nie wynikającą z zapisu umowy. Staramy się jakoś pomóc, podejść po ludzku – dodał wicestarosta Zdanowicz.

Staż jest to czas na ewentualne poszukiwanie pracy. Ci panowie nie poszukiwali jej wcześniej, bo byli przekonani, że zostaną zatrudnieni u nowego dzierżawcy. Tak się nie stało. Zostali bez pracy i bez zasiłku. Mają miesięczne zatrudnienie na umowę zlecenie. O resztę muszą zadbać sami.

W konsekwencji firma, która powinna była ponieść konsekwencje za niewywiązanie się z umowy, otrzymała bonus w postaci 18 miesięcy pracy darmowych pracowników z CIS i ośmiu miesięcy stażu, za co zapłaciliśmy my – podatnicy.

CIS uczy wiary w siebie i walki o swoje. To dobrze, że Zarząd Powiatu starał znaleźć się dla nich pracę, ale jak mają się czuć ludzie, którzy przeszli całe szkolenie w CIS-ie dające im wiarę we własne siły, pracujący przez półtora roku za grosze po to, aby mieć zatrudnienie na etat, otrzymujący dobre opinie z pracy, a na koniec informację, że te wszystkie starania są na nic, że zostali wykorzystani i pozostali z niczym? MM

Rozmowa z Jadwigą Płuciennik kierownikiem Biblioteki Publicznej Gminy w Radowie Małym

Czy e-booki zastąpiły książki?

- Czy czytanie książek nadal jest popularne, jaka jest frekwencja?

- Nie ma zainteresowania książką, dzieci do około 15 lat w ogóle przestały czytać. W tym roku z tego przedziału wiekowego do biblioteki przyszły zaledwie trzy osoby. Może wynika to z tego, że każdy ma komputer. Dzieci chyba korzystają w necie z opracowań kosztem czytania lektur. Starsi czytelnicy natomiast, ci którzy czytali, przychodzą cały czas. Niektórzy w tym roku byli już kilka razy.

- W jakich okresach przychodzi najczęściej czytelników?

- Zbliżają się matury, więc coraz więcej młodzieży przychodzi. Zawsze też pod koniec semestru, gdy pani w szkole mówi, że na lepszą ocenę trzeba przeczytać więcej książek. Wtedy jednego dnia przychodzi grupa osób, a tak to sporadycznie, chyba że po bajeczki.

- Dzisiaj mamy w internecie e-booki i książki czytane. Pytanie więc czy wypierają już one książki papierowe?

- Młodzi chyba nie mają już nawyku czytania. Kiedyś nie było książki czytanej, gotowych opracowań i tytułów filmów. Znam dzieci, które chodziły kiedyś przez osiem klas do szkoły, teraz podstawówka i gimnazjum i ja nie widziałam ich w bibliotece. Nie wiem więc czy oni czytają, czy korzystają np. z zeszytów starszych braci i sióstr.

- Jaki zakres książek wypożyczają czytelnicy? Co obecnie jest modne?

- Młodzież częściej wypożycza książki spoza lektur: fantastykę, a dziewczęta z serii „Nie dla mamy, nie dla taty, lecz dla każdej małolatki.”

Gdy zbliża się okres Sydonii, dzieci sięgają po skopiowane materiały z zakresu lokalnej historii. Nie mamy opracowania historycznego w formie woluminu, czasami przychodzą po nie studenci, gdy mają prace z zakresu np. terenu Radowa Małego bądź całej gminy.

Bardziej jesteśmy nastawieni na historię, niewyjaśnione zagadki historyczne, takie, które niewielu mają zwolenników. Po tego typu książki sięgają ludzie w różnym wieku. Jest grupa osób, która lubi tylko historyczne książki, a są tacy, którzy wypożyczają jednocześnie



romans, fantastykę, historię i czytają kilka książek naraz.

- Jak wyglądał wasz budżet przeznaczony na książki, na jak wiele możecie sobie pozwolić?

- Zawsze staramy się, aby co roku zaplanowane pieniądze na książki były większe. Co roku składamy wnioski o dotacje do Ministerstwa i dostajemy pieniądze. Kupujemy dosyć sporo pozycji. Zawsze to, o co pytają czytelnicy, staram się w miarę uzupełniać. W tamtym roku mieliśmy z Ministerstwa 2,5 tys. zł, swoich - 6 tys. zł, w sumie około 8,5 tys. zł. Kupujemy bezpośrednio w hurtowni, bo w księgarni jest dużo drożej. W hurtowni mamy bardzo duże upusty. Książki są tanie, a bardzo ładnie wydane, w szczególności dla bibliotek i szkół. Z kolei bardzo drogie są książki specjalistyczne dla studentów. Kupujemy pozycje, których poszukują studenci, a dużo jest zaoceńnych. Nie miałam kiedyś pozycji z patologii, z resocjalizacji i te pozycje uzupełniłam przez środki, jakie miałam w ubiegłym roku.

W zasadzie co roku zmienia się kanon lektur, coś nowego wchodzi, z tych starych niewiele już zostało. W ubiegłym roku nie miałam nowego wykazu i okazało się, że danej pozycji nie było i nie była do kupienia. Nasza szkoła idzie innym programem niż np. szkoła w Łobzie.

- Dziękuję za rozmowę. MM

Dyskusja nad CIS-em i pomaganiem

(ŁOBEZ – gmina). Podczas sesji Rady Miejskiej w Łobzie Łukasz Wójcicki przedstawił działania, jakie w ostatnim czasie podejmowało Centrum Integracji Społecznej. Podobne prezentacje miały miejsce w pozostałych gminach, a miały na celu przedstawienie sensu istnienia CIS i finansowania go przez poszczególne gminy.

Radni i sołtysi z gminy Łobez w przeciwieństwie do rajców z innych miast zasypali prezentującego CIS gradem pytań. Ze swojej strony su-

gerowali też zmianę niektórych kwestii. Jako pierwsza głos zabrała sołtys Kłępnicy Stanisława Bobko.

- Jest to piękny program i warto go prowadzić. Ale jednym zmartwieniem dla społeczeństwa, dla bezrobotnych, jest dojazd ludzi z wiosek. Chodzi o osoby w wieku powyżej 50 lat, czy nawet młodszych. Tu tkwimy w szerokim temacie. Jedni mają 3 km, inni mają 5 km, jedni mają 30 km i taka jest sytuacja. Sama nie chciałabym być pracodawcą, gdy pracownik przychodzi na popołudnie, na dwie godziny i koniec, bo trzeba iść do domu. Co państwo zrobilibyście w tej sprawie? Trzeba by było wypracować jakiś sposób, bo na pewno ludzie oczekują czegoś takiego. Znam jedną panią, pracuje w CIS-e, wychodzi o 4.30, a wraca o godz. 18.00. Czy żal serca nie ścisza? Tu są bardzo duże problemy na wsiach,

wioski są odcięte od dojazdu. W ogóle chodzi o bezrobotnych, idzie się do urzędu pracy, nie ma się czym dostać, ludzie są wyrejestrowani na 3 miesiące – trzeba iść w tym kierunku, by tym ludziom bezrobotnym pomóc. Nawet jak te pieniądze zarobi, te parę złotych potracąc za PKS, ale żeby ci ludzie mieli przywóz i odwóz – w tym kierunku trzeba iść – apelowała sołtys.

W CIS-e ludzie zarabiają 655 zł i siłą rzeczy nie będzie stać ich na samochód, do którego litr paliwa kosztuje 5 zł, kwestia biletów również pozostaje pod znakiem zapytania. W jeszcze gorszej sytuacji są osoby zarejestrowane w PUP, bez prawa do zasiłku. Nie wolno im zarobić nawet na przysłowiowy bilet.

Z argumentami sołtys Kłępnicy nie zgodził się Łukasz Wójcicki, który przypomniał, że na początku działania CIS podchodzono właśnie w taki sposób, w jaki sugerowała sołtys.

- Bardzo często jest tak, że ci ludzie zasiedzieli się w wioskach. Nie potrafią być mobilni, wydaje mi się, że dowożąc na podpisy czy na inne spotkania psulibyśmy ludzi. Nie jestem za rozdawaniem i za rozpieszczaniem ludzi, oni są specjalistami w pozyskiwaniu środków, nie idźmy w stronę dowożenia osób – odparł.

Sołtys Stanisława Bobko znalazła na ten problem proste i szybkie rozwiązanie. Stwierdziła, że osoba, która nie zgodzi się na dojazd i pracę, powinna być wyrejestrowana, a jeżeli ktoś chce dojeżdżać i ktoś chce pracować, to trzeba dać mu najpierw szansę.

- Uważam, że osoba bezrobotna, która nigdy nie zbrudziła rąk pracą, nie będzie pracować – podsumowała.

Głos w dyskusji zabrał radny Janusz Skrobiński, który nie ukrywał podziwu dla CIS.

- Myślę, że ta instytucja jest z Kosmosu, nie pasuje do naszych realiów. Nie rozumiemy chyba sensu istnienia takiej instytucji. Uważam, że powinna być bardzo bliska współpracy z naszą opieką społeczną, jeśli chodzi o CIS. CIS nie jest od tego, by zlikwidować bezrobocie na rynku. Bardzo fajnie, że próbują to robić, kształcą ludzi, wyciągają ich, aktywizują. Jaki jest problem z dojazdem? Wsiądzie na rower i pojedzie. To nie jest duży problem. Ludzie w dużych miastach pokonują 20 km po to, żeby pracować. Nie daje się ryby człowiekowi, tylko trzeba dać mu wędkę, niech rybę sobie złowi sam. Chylę czoła, bo przez pięć lat to, co

oni zrobili w tym CIS-e, jakie mają efekty... To jest jak instytucja z Kosmosu. Są tu młodzi ludzie, otwarci, działają, jak mogą, ale zaznaczam jeszcze raz – to nie jest instytucja, która ma rozwiązać problem bezrobocia, bo nie od tego oni są – powiedział.

Sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski odniósł się z kolei do jednego ze zdjęć przedstawiające warunki życia w przybudówce, jednego z mieszkańców naszego powiatu.

- Pokazał pan zdjęcie, które może niektórych zaskoczyło, ale co niektórzy ludzie są sobie winni. Oni sami sobie zgotowali taki los. Ten pan wstydziłby się pokazać, żeby przyszedł do niego i go sfotografowali. Całe życie nie robił, leń śmierdzący, a potem uważa, że trzeba mu dać albo pomóc. Dzisiaj gros ludzi do tego tak podchodzi, bo u niego bieda, albo coś. A nie pij, zaoszczędź, i trzeba pracować – powiedział.

Łukasz Wójcicki zaproponował, twierdząc, że sołtys nie do końca ma rację.

- Zgodzę się z panem w tej części, w której twierdzi pan, że najczęściej sami są sobie winni. Wpadli w tarapaty, często mają już spalone możliwości pracy u niektórych pracodawców, którzy, jak tylko widzą zdjęcie tej osoby, to nie chcą ze mną rozmawiać. Ale skoro te osoby przychodzą do CIS-u, to chcą coś jeszcze z sobą zrobić. Jarobię wszystko, żeby z powrotem te osoby zaktywizować, ale to jest prawda, że ktoś się kiedyś pogubił. Był taki ciekawy przypadek przedstawiciela handlowego, który trafił do więzienia, bo nie zapłacił jakichś kary. Wrócił z więzienia, okazało się, że pracy nie ma, domu nie ma – znalazł się na ulicy – powiedział.

Łukasz Wójcicki odniósł się również do sytuacji na rynku pracy. Zauważył, że jeszcze trzy lata temu zdecydowanie łatwiej można było znaleźć pracę dla uczestników CIS, niż obecnie. Jest to wynik kryzysu. Obecną sytuację określił, jako bardzo złą.

Swoje zdanie na temat działalności CIS wyraził również wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Cwikła.

- Jeśli spośród 55 uczestników, dwóch wróci do społeczeństwa, to już jest wielki sukces. Sporo z tych ludzi ma problem z alkoholem, dlatego jest krótka piłka. Komunikacja z kolei, to problemem całej gminy, ale jeśli te osoby nie będą chciały same do nas dotrzeć, to my nie zrobimy, są osoby, którym się chce, wtedy warto im pomóc i rozmawiać z CIS-em – powiedział. MM



FARMTRAC
TRACTORS ENGINE
www.farmtrac.pl

690 CIĄGNIKI
Farmtrack,
Lamborghini,
Deutz Fahr,
Ursus
od 30 do 260 KM

**KREDYT
LEASING**

**ZAKŁAD NAPRAWY
MASZYN ROLNICZYCH
SERWIS PIOTR MAGDA**
Wałcz, ul. Kołobrzaska 39
tel. 67 258 20 93,
600 287 793

MASZYNY, CZĘŚCI
Grupa Unia Grudziądz, Rolmasz
Famarol, Pilmet, Samasz,
Metal Fach,
i inne

www.agromagda.pl

Na co wioski wydadzą pieniądze?

(RADOWOMAŁE). Dochody budżetu gminy Radowo Małe na ten rok zaplanowano w wysokości 10.519.795 zł, natomiast wydatki w wysokości 12.359.793 zł. Planowany deficyt budżetu wynosi więc 1.839.998 zł, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciągniętych kredytów i pożyczek.

Sołectwa otrzymają w sumie 183 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na chodniki.

Mołdawin wyda na budowę chodnika we wsi 10,5 tys. zł, z kolei sołectwo Rogowo – na modernizację – 9 tys. zł. Sołectwo Pogorzelnica 3 tys. zł przeznaczy na zakup przystanku autobusowego, a kolejne

4.400 wyda na zagospodarowanie placu komunalnego.

Siedlice 1 tys. zł przeznaczą na zakup drzwi do remizy, kolejne 1.500 zł – na zakup drzew i krzewów, którymi zostanie obsadzona wieś. Sołectwo Czachowo przeznaczy na zagospodarowanie świetlicy strażackiej 7.900 zł.

W sumie 62.900 zł sołectwa przeznaczą na upiększenie swoich wsi i tak: sołectwo Orle na zagospodarowanie swojego placu komunalnego wyda kwotę 5.300 zł, Dargomyśl – 8 tys. zł, Sienno Dolne – 8.400 zł, Gostomin – 2.200 zł, Troszczyno – 9.400 zł, Radowo Wielkie – 7.500 zł, Rekowo – 5.700 zł, natomiast sołectwo Radowo Małe – 1.500 zł. MM

Hala nie tylko na sport



(ŁOBEZ). Podczas sesji Rady Miejskiej w tym mieście radny Bogdan Górecki poruszył problem akustyki w hali sportowej.

Radny zaproponował, by zamiast wydawać pieniądze na drobne rzeczy wykonać odpowiednią akustykę na hali sportowej w Łobzie.

– Nie rozdrabniajmy się na małe zadania. Hala to problem, który

wszystkich dotyczy, załatwmy ten temat, bo to nam się opłaci w przyszłości. Tam możemy zarobić pieniądze na komercyjnych imprezach, bo nie mamy ani kina, ani nie będziemy mieli – powiedział.

Dodał również, że w tym miejscu mogłyby odbywać się również inicjatywy kulturalne. Czy tak się stanie, zależy będzie od zasobu budżetu i rajców miejskich. MM

W redakcji pojawił się mieszkaniec Dobrej z pytaniem



– Skończyły się już wybory, ale następne za cztery lata. Byłem w tej sprawie już u burmistrza, na policji i w prokuraturze, ale wszyscy mówią, że to nie należy do nich, że może Szczecin, a może Warszawa. Chodzi mi o to, dlaczego nie mogę zagłosować na takiego radnego, jakiego chcę, tylko muszę na tych z listy kandydatów KWW z danego okręgu. To nie jest tylko moje pytanie, wiele osób o to pyta. Dlaczego nie można zagłosować na przysłowiowego Kowalskiego, bo ten jest z innego okręgu? A chciałbym, żeby to właśnie on został radnym, głosować na niego jednak nie mogę. Dlaczego?

Redakcja

Zgodnie z Rozdziałem 6 Obwody głosowania Ustawa z dnia 16 lipca 1998 r. ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, art. 30.:

„2. Podziału gminy na stałe obwody głosowania dokonuje rada gminy na wniosek wójta (burmistrza, prezydenta miasta).

2a. Stały obwód głosowania powinien obejmować od 500 do 3000 mieszkańców. W przypadkach uzasadnionych miejscowymi warunkami obwód może obejmować

mniejszą liczbę mieszkańców.

2b. Rada gminy na wniosek wójta (burmistrza, prezydenta miasta) tworzy odrębny obwód głosowania w szpitalu, zakładzie pomocy społecznej, zakładzie karnym i areszcie śledczym, jeżeli w dniu wyborów będzie w nim przebywać co najmniej 15 wyborców objętych rejestrem wyborców w gminie, na terenie której położona jest wymieniona jednostka. Nieutworzenie takiego obwodu jest możliwe wyłącznie w uzasadnionych przypadkach na wniosek kierownika tej jednostki”.

Na poziomie gminnym więc nie ma możliwości wprowadzenia okręgu jednomandatowego na obszarze obejmującym liczbę ludności powyżej 3 tys. mieszkańców. Wielomandatowość została wprowadzona przez Sejm i tylko Sejm ma moc ustawodawczą, aby to zmienić.

Jednak w przypadku Dobrej, to od Burmistrza i Rady Miejskiej zależy, czy teren miasta będzie podzielony tak jak dotychczas na dwa obwody, czy więcej.

W samej Dobrej mieszka bowiem poniżej 3 tys. mieszkańców, toteż na dobrą sprawę mógłby być tam jeden obwód wyborczy, ale też może być ich kilka. MM

Siódemka sobie jeszcze poczeka

(BEŁCZNA). W tej miejscowości wprowadzie jest kanalizacja, jednak nadal siedem osób oczekuje na podłączenie do niej.

Jak powiadomiła sołtys Bełcznej Barbara Kordyl podczas sesji Rady Miejskiej, cała wieś podłączona jest pod oczyszczalnię ścieków prócz siedmiu rodzin.

– Ludzie w Bełcznej płacą dużo i czekają cierpliwie. Jeśli radni będą mieli pieniądze, które będą pozwalały burmistrzowi podzielić, to pamiętajcie o Bełcznej, o tych siedmiu rodzinach, które też płacą po dwa-dziesiąt parę złotych za metr sześcienny. Szamba jakie są, takie są, a oni płacą za wodę z gruntu, która do nich wpływa – powiedziała sołtys.

Odpowiedzi udzielił wiceburmistrz Ireneusz Kabat, który stwierdził, że budynki zostały pominięte nie z winy gminy.

– To były budynki, które były własnością PKP. Gmina robiła projekt, PKP nie wyraziło zgody na podłączenie tych trzech budynków do sieci kanalizacyjnej, dlatego tak zostały. Nie ukrywam, nie wiem, jakie będą dochody w roku przyszłym, mamy priorytety, ale możliwe, że jakieś środki na projekt będą, przede wszystkim od projektu musimy rozpocząć – powiedział.

Mieszkańcom pozostaje nadal czekać i mieć nadzieję, że choć na projekt będzie... MM



Sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie

Osiemnaście projektów uchwał do rozpatrzenia

IV sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie odbędzie się w czwartek, 27 stycznia br., o godz. 16.30, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Węgorzynie.

Obrady rozpoczną interpelacje, wnioski i zapytania radnych. Następne punkty to sprawozdania: z realizacji zadań wynikających z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2010 r. oraz z działalności Spółdzielni Socjalnej „Skwerek” za okres od kwietnia do listopada 2010 r. Następnie burmistrz poinformuje o swojej działalności między sesjami.

Radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach:

1) przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków; 2) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę; 3) zmiany budżetu Gminy Węgorzynie na rok 2011; 4) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Węgorzynie na lata 2011-2020; 5) nadania

statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Węgorzynie; 6) uchwalania Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w gminie Węgorzynie na lata 2011-2014, trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania; 7) zmiany uchwały Nr XLV/539/2010 Rady Miejskiej w Węgorzynie z dnia 28 października 2010 r. w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości; 8) przejścia przez Gminę Węgorzynie zadania w zakresie utrzymania czystości ulic powiatowych w Węgorzynie; 9) pierwszeństwa w nabywaniu lokali mieszkalnych, określenia zasad zbywania i obciążania lokali mieszkalnych oraz warunków udzielania bonifikaty i wysokości jej stawek procentowych przy zbywaniu lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Węgorzynie (pierwsze czytanie); 10) wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości oznaczonej numerem 249/1 położonej w obrębie ewiden-

cyjnym nr 2 miasta Węgorzynie; 11) uchylenia uchwały nr XXXII/363/2005 w sprawie wyrażenia zgody na zastosowanie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości osobom fizycznym i prawnym oraz ich następcom prawnym oraz ustalenia zasad przekształcania; 12) wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości zabudowanej oznaczonych numerem ewidencyjnym 110/2 położonej w obrębie Sielsko; 13) wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem 61 położonej w obrębie ewidencyjnym nr 1 miasta Węgorzynie; 14-16) zatwierdzenie planów pracy komisji na 2011 rok; 17) zarządzenia wyborów sołtysów i Rad Sołeckich; 18) zarządzenia wyborów Rady Osiedlowej w Węgorzynie.

Sesję zakończą odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych oraz na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach. (r)

A Ty mi mówisz, że...

„Chińczycy przejmują Hutę Stalowa Wola” - poinformowała w tytule „Rzeczpospolita” z 19 stycznia 2011 roku. Jakby w odpowiedzi znalazłem krótki komentarz do tego na widnokrepi.blog.pl

Pierwszy program Polskiego radia, 20 XII, „Poranne Rozmaitości Rolnicze”. Spikerka: „Niemieccy właściciele polskich cukrowni nie są zainteresowani wspieraniem produkcji buraka cukrowego w Polsce”.

Też mi coś. Czemu mieliby dawać zarabiać Polakom, gdy można dać zarobić swoim? Wolny rynek, no nie? (A trzeba wiedzieć, że Polska była uznana w Europie eksporterem cukru.)

Póki co, idzie to tak: stocznie - Arabom. Huty - Hindusom i Chińczykom. Łączność - Francuzom. Produkcja i dystrybucja paliw - Rosjanom. Cukrownie, lokalne media, energetyka - Niemcom. Banki - swoim. Kopalnie - zalać.

I tak dalej, i tak dalej.

Wolny rynek w suwerennej Polsce.

A Ty mi mówisz, że państwa jest za dużo w gospodarce. W rzeczy samej. Ale czyjego państwa?

Zimno...., ciepło...

Łobeska Energetyka Ciepła Sp. z o.o. jako firma dostarczająca ciepło na bieżąco monitoruje temperatury zewnętrzne. Wielkość naszych bieżących dostaw regulują urządzenia „prowadzone” wg zmieniającej się temperatury zewnętrznej. Niższa temperatura zewnętrzna - oznacza wyższą temperaturę ciepła i większe otwarcie zaworów regulacyjnych, ale zawsze tak, żeby zapewnić temperaturę w pomieszczeniach na poziomie 20°C.

Rok 2010 był wg naszych obserwacji ekstremalny, jeśli chodzi o temperatury zewnętrzne. Musieliśmy dostarczyć znacznie więcej ciepła, żeby zapewnić naszym Odbiorcom komfort cieplny w mieszkaniach. Tym samym musieliśmy zużyć znacznie więcej węgla, żeby wyprodukować tą większą ilość ciepła.

W poniższej tabeli zestawiliśmy dane za ostatnie lata: średnią tem-

peraturę zewnętrzną, ilość dni dostawy ciepła w roku, wskaźnik stopniodni, który jest tym wyższy, im niższa jest temperatura zewnętrzna i im dłużej trwa sezon grzewczy.

Jak widać z tej tabeli w roku 2010 wystąpiły ekstremalne warunki zewnętrzne: znacznie dłuższy okres dostawy ciepła, niższa średnia temperatura zewnętrzna, a szczególnie widać to po wskaźniku stopniodni. Dodam, że do planowania przyjmujemy powyższe wskaźniki w następującej wysokości: 218 dni, 4,77°C, 3319 stopniodni. Wielkości planowane zostały więc w ub. roku znacznie przekroczone.

„Wyjątkowym” miesiącem jeśli chodzi o średnie temperatury miesiąca w ostatnich latach był grudzień

2010, którego temperatura wyniosła -5,6°C, a w innych latach temperatury te wyniosły:

To wszystko oznacza znacznie

Rok	Średnia temperatura zewnętrzna
2006	5,4
2007	2,1
2008	1,5
2009	-0,7
2010	-5,6

większą ilość dostarczonego ciepła i większe koszty dostawy ciepła dla naszych odbiorców. A przypomnę, że od października 2010 r. obniżyliśmy nasze ceny o prawie 5%, że nie wspomnę o obniżaniu mocy zamówionej dla naszych odbiorców - w większości przypadków z naszej inicjatywy.

Dlatego należy przyjmować zadowolaniem działania naszych odbiorców w zakresie termomodernizacji swoich budynków, co sami im sugerujemy. Bo to się opłaca - również nam, bo będziemy musieli zużyć mniej węgla na wyprodukowanie mniejszej ilości ciepła. Oczywiście wszystko stosownie do temperatury zewnętrznej jaka wystąpi, ale na pewno zawsze mniej, niż gdyby takich prac nie podejmowano. Należy jednak pamiętać, żeby wszystko wykonać zgodnie z dokumentacją, a efekty przyjdą same.

Miesiąc styczeń daje „odpocząć” Odbiorcom i wyraźnie odbiega od planowanych temperatur zewnętrznych, ale w kierunku odwrotnym niż miniony grudzień.

Korzystając z okazji życzymy - nie tylko naszym Odbiorcom, ale wszystkim mieszkańcom ziemi łobeskiej na nadchodzący rok wszelkiej pomyślności, dużo zdrowia, ciepła - nie tylko rodzinnego i przyjaznych rachunków za ciepło.

Ryszard Sola
Prezes LEC Sp. z o.o.

Rok	Jednostka	2007	2008	2009	2010
Ilość dni grzewczych	dni	213	232	212	245
Średnia temperatura zewnętrzna	°C	4,79	5,38	3,44	2,45
Ilość stopniodni	Sd ₂₀	3239	3391,5	3510,7	4299,9

Zagrożenia powodziowe w powiecie

(POWIAT). W minionym tygodniu silne roztopy spowodowały znaczny wzrost poziomu wód w rzekach. W niektórych miejscach woda występowała z koryt rzek. A jak ta sytuacja wyglądała w naszym powiecie?

RESKO. Najniebezpieczniej było jak zwykle w Resku. Tamrzeka Rega tradycyjnie wylewa przed mostem oraz w okolicy oczyszczalni. Wprawdzie stan alarmowy w Resku został znacznie przekroczony, jednak to nie wezbrane wody w rzece były przyczyną kłopotów mieszkańców tego miasta, a wysoki poziom wód gruntowych spowodowany szybkimi roztopami.

Wysoki poziom wody w Redze utrzymywał się już od 18 stycznia. Wówczas w Resku wynosił on 432 cm, przy stanie alarmowym - 410 cm. W piątek poziom wody był taki sam, jak we wtorek.

Przy ulicy Zielonej 18 stycznia, w godzinach porannych, przy stanie wody w rzece 432 cm 12 strażaków z jednostki OSP w Resku i OSP Łosośnica układała worki z piaskiem w celu zabezpieczenia budynku mieszkalnego. Posesja została podtopiona, jednak nie wodą z rzeki, a wodami gruntowymi. Posesja ta jest najbardziej wysunięta w stronę rzeki. Jednak można było wchodzić na podwórko posesji; woda była wypompowywana co jakiś czas przez straż pożarną.

- Zarówno 18, jak i 21 stycznia poziom wody wynosił 432 cm. Jedynie ten budynek stwarza jakiś problem. Trudno stwierdzić, że to wina rzeki, to wysoki poziom wód gruntowych i tak to trzeba rozumieć. Bardzo szybko topniał śnieg, a ziemia jest jak gąbka.

Właściciel ma kupić sobie pompę i wykonywać to zadanie we własnym zakresie. Straż pożarna nie będzie robić tego typu usług. Budując się tak blisko rzeki, musiał się liczyć z tym, że wody podskórne czy gruntowe będą wchodziły. Podobnie przy rzece Redze w miejscowości Świątkotki – za oczyszczalnią ścieków. Tam jest jedna posesja, która też notorycznie jest zalewana. Ci panowie jednak mają własne pompy elektryczne, które automatycznie wypompowują wodę z piwnicy. Tam straż nie interweniuje, ludzie sami dają sobie radę – powiedział pełnomocnik ds. Ochrony Informacji Niejawnych, Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych przy Starostwie Powiatowym w Łobzie Zbigniew Żurawek.

W związku z dużym zagrożeniem powodziowym odczyty na Redze dokonywane były przez pracownika urzędu trzy razy dziennie, natomiast z zamontowanego tam miligrafu – co pół godziny. Elektroniczny pomiar wody sfinansowało województwo.

GMINA ŁOBIEZ

Sztab Kryzysowy nie miał żadnych informacji o podtopieniach w Łobzie. Jeśli takie były, ludzie radzili sobie sami, bez zawiadomiania o tym służb. Sztab otrzymał jedynie informacje o podtopionych ogródkach. W miniony piątek w rzece Redze w Łobzie było 167 cm. Najwyższy stan wody był oczywiście 18 stycznia i wynosił 180 cm, przy maksymalnym poziomie 205 cm.

W związku z niewielkim zagrożeniem powodziowym stan na rzece Redze w Łobzie monitorowany był dwa razy dziennie.

GMINA WĘGORZYNO

W tej gminie było jedno wezwanie – 15 stycznia około godz. 7.30. O pomoc poprosił sołtys wsi Sielsko, informując podinspektora Zarządzania Kryzysowego gminy Węgorzyno o zalaniu wodami roztopowymi dwóch posesji i gospodarstw. Na miejsce zdarzenia skierowano jednostki OSP z miejscowości: Sielsko, Runowo, Zwierzynek i Węgorzyno. Całością akcji dowodził oficer PSP w Łobzie po uprzednim przekazaniu dowodzenia przez komendanta OSP. W akcji wypompowywania wody z zalanych terenów i pomieszczeń piwnicznych wzięło udział 27 strażaków z czterech OSP z gminy Węgorzyno. W usuwaniu skutków użyto cztery wozy bojowe i 11 motopomp (autopompy i motopompy), akcją zakończono o godzinie 17.00. Przy okazji przydały się świeżo otrzymane cztery motopompy, jakie ochotnikom przekazał komendant gminny Krzysztof Paluch niemal tuż przed akcją.

Mimo wezwania o tak wczesnej godzinie, strażacy musieli poczekać, aż zbierze się więcej wody, by można było rozpocząć akcję. Nie wszyscy strażacy byli obecni do godziny 17.00.



DOBRA I RADOWO MAŁE

W gminie Dobra nie było zdarzeń odnotowanych przez sztab zarządzania kryzysowego. Podobnie w gminie Radowo Małe były zalane piwnice, jednak mieszkańcy odwadniali je sami.

- Podtopienia nie wynikają jedynie z bliskości rzek, ale i z wód roztopowych. W naszym powiecie są podtopienia roztopowe. U nas powodzi w ogóle nie było. Powiat łobeski w porównaniu z innymi powiatami jest bezpieczny, ale teren temat nie jest nam obojętny. Temat teren był przedmiotem obrad zarządu. Posiedzenie miało miejsce 19 stycznia. Jednym z punktów było omówienie spraw, związanych z podtopieniami. 20 stycznia do Łobza przyjechał pan Kazimierz Świerko, kierownik Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie oddział terenowy w Nowogardzie. Przedstawił nam ogólną sytuację odnoszącą się do zlewni rzeki Regi i możliwości regulacji poziomu wód. Nad rzeką Regą mamy kilka miast: Świdwin, Łobez, Resko, Płoty, Gryfice i Trzebiatów. Najgorsza sytuacja jest w Trzebiatowie – tam są autentyczne powodzie, a nie podtopienia. Regulacja wysokości poziomu wód na pozostałej części Regi – do źródła jest wspólnie uzgadniana i regulowana – nie może sobie każdy sam regulować, bo można byłoby doprowadzić do tego, że woda zalałaby Trzebiatów dwa razy tyle. Jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że są tu tylko podtopienia. Szczególnie narażoną na podtopienia jest oczyszczalnia ścieków w Resku. Obecnie jest zabezpieczona, na murkach strażacy ułożyli worki z

piaskiem, mimo że i tak 50 cm brakowało. Odpowiednie służby są przygotowane na najgorsze – od służb monitorujących do służb reagujących. W odpowiednich miejscach składowany jest piasek, worki i łopaty do napełniania. Jest też kopaarka. Jesteśmy przygotowani. Pogoda nam troszkę pomogła w postaci niższych temperatur. Okazuje się, że wody spływające z pól nie są takim zagrożeniem, jak wody spływające z lasów. Ten proces jest o wiele wolniejszy – dodał Zbigniew Żurawek.

Poza miastami, Rega wystąpiła ze swojego koryta, rozlewając się na łąkach i swoich naturalnych polderach.

Inna rzecz, o której obecnie nie wspomina się, to fakt, iż ostatnia melioracja rzeki Regi miała miejsce jeszcze w 1957 roku. W ciągu kilkudziesięciu lat podniosło się dno rzeki, tym samym lustro wody jest wyżej. Łatamiernicza jest na starym dnie rzeki, wskazuje więc równocześnie poziom mułu, osadów, nanieśonego piachu i wody. Do tego nie ma melioracji cieków wodnych zbierających wody z pól. Praktycznie powinny być drożne i powinny być na nich zastawki regulujące spływające wody – w okresie roztopów, ale i w okresach suszy. Rowy melioracyjne bowiem powinny służyć zarówno nawadnianiu, jak i osuszaniu. Jak one wyglądają obecnie – nie trzeba mówić – w większości są zwyczajnie zarośnięte i zamulone. O zastawkach – nikt nie słyszał.

Najsmutniejsze jest to, że zawsze słyszy się o usuwaniu skutków powodzi – w trakcie jej trwania i po, nie słychać jednak o usuwaniu przyczyn – przed. MM

Więcej przestępstw o charakterze kryminalnym

Odprawa roczna policjantów



(ŁOBEZ). Tradycyjnie już na początku roku odbyła się odprawa roczna policjantów. Pracownicy Komendy Powiatowej Policji w Łobzie oraz samorządowcy z terenu powiatu łobeskiego skupili się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w tym mieście.

W odprawie uczestniczyli: I zastępca Komendanta Wojewódzkiego w Szczecinie insp. Jacek Fabisiak, starosta Ryszard Brodziński, prokurator rejonowa – Klaudia Karpińska, burmistrz Łobza Ryszard Sola, burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński, burmistrz Dobrej Barbara Wilczek, burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska, wójt Radowa Małego Józef Wypijewski.

Tradycyjnie już na początku odprawy komendant powiatowy KPP w Łobzie Robert Gaj przedstawił informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu łobeskiego za okres 2010 r.

Przestępstwa

W 2010 roku wszczęto 1.248 postępowań przygotowawczych, czyli o 92 postępowania więcej w porównaniu do 2009 roku. Najwięcej postępowań przygotowawczych wszczęto w KPP w Łobzie – 487, w wyniku których stwierdzono popełnienie 702 przestępstw (48,3 proc. ogólnej liczby przestępstw w powiecie łobeskim). W Posterunku Policji w Resku wszczęto 289 postępowań przygotowawczych; stwierdzono popełnienie 282 przestępstw (19,42 proc. ogólnej liczby). W Posterunku Policji w Węgorzynie z kolei wszczęto 247 postępowań przygotowawczych, w wyniku których stwierdzono popełnienie 240 przestępstw (16,52 proc. ogólnej liczby). Natomiast w Posterunku Policji w Dobrej wszczęto 119 postępowań przygotowawczych; stwierdzono tu popełnienie 138 przestępstw (9,5 proc. ogólnej liczby). Najmniej, bo 106, postępowań

przygotowawczych wszczęto na terenie działania gminy Radowo Małe, w wyniku których stwierdzono 90 przestępstw, tj. 6,2 proc.

Stwierdzono znaczny wzrost, bo z 752 do 948 (26,1 proc.) przestępstw o charakterze kryminalnym w stosunku do roku ubiegłego.

Policja odnotowała również wzrost przestępstw stwierdzonych przeciwko życiu i zdrowiu. W roku 2010 odnotowano 44 tego typu przestępstwa, czyli o siedem więcej niż w roku poprzednim. Uzyskany wskaźnik wykrywalności sprawców wyniósł 90,9 proc., co jest dobrym wynikiem plasującym łobeską jednostkę w środkowej pozycji w województwie.

Z kolei zmniejszyła się liczba przestępstw stwierdzonych o charakterze gospodarczym. Ujawnionych zostało 60 przestępstw o charakterze gospodarczym, o 13 mniej niż w 2009 roku.

W najbardziej dokuczliwej społecznie kategorii tj. przestępstwach przeciwko mieniu policja odnotowała kolejny wzrost z 526 w 2009 roku do 679 w roku 2010. Wykrywalność tychże przestępstw wzrosła z 42 proc. w 2009 roku do 50,1 proc. w 2010 roku.

Policja stwierdziła również wzrost kradzieży mienia ze 173. w 2009 r. do 232 w roku minionym. Uzyskany wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw kradzieży wyniósł w roku ubiegłym 45,9 proc.; wzrósł on o 3,2 proc. w stosunku do roku 2009, co plasuje łobeską jednostkę na piątym miejscu w województwie.

W minionym roku wzrosła również ilość kradzieży z włamaniem. Stwierdzono 294 przestępstwa, gdy w 2009 roku odnotowano 177 przestępstw. Jednocześnie policja zwiększyła o 19,8 proc. skuteczność ustalenia sprawców przestępstw kradzieży z włamaniem. Wzrost tej kategorii przestępstw nastąpił po ujawnieniu przez policjantów grupy przestępczej, która dokonywała przestępstw na terenie gminy Dobra. Wśród nich byli również nieletni, przestępstwa te były zaś dokonane w latach 2008-2009 i zgłoszone dopiero w 2010 roku. Pokrzywdzonymi zaś byli mieszkańcy powiatu łobeskiego jak również duża liczba osób przyjezdnych z innych części kraju.

Zmniejszyła się natomiast liczba przestępstw rozbójniczych z 8 w 2009 r. do 5 w 2010 roku. Wskaźnik wykrywalności w tej kategorii wyniósł 100 proc. i plasuje jednostkę

łobeską na wysokiej pozycji województwa zachodniopomorskiego. W latach 2008/2009 również odnotowano spadek tych przestępstw z 14 do 8.

Wzrost stwierdzonych przestępstw nastąpił jednak w kategorii uszczerbku na zdrowiu z 23 do 32. W 30 przypadkach ustalono sprawców; 19 z nich zostało popełnionych przez nieletnich.

W kategorii przestępstw kradzieży pojazdu w roku 2010 i w roku 2009 policja łobeska odnotowała po 2 przestępstwa. Wskaźnik zagrożenia pod tym względem wynosi 0,5 i plasuje powiat łobeski na 2 miejscu w województwie. Jednak uzyskany wskaźnik wykrywalności sprawców tych przestępstw wyniósł 50 proc.

Nastąpił dosyć znaczny wzrost liczby stwierdzonych przestępstw narkotykowych z 40 w roku 2009 do 95 w roku minionym.

Zmniejszyła się natomiast liczba bójek i pobić z 12 w roku 2009 do 10 w roku 2010. Nasz powiat lokuje się poniżej średniej województwa w zakresie wykrywalności tej kategorii przestępstw, który w ubiegłym roku wyniósł 80 proc., wzrósł on jednak w stosunku do 2009 roku z 66,7 proc.

W kategorii przestępstw niszczenia mienia policja odnotowała spadek liczby stwierdzonych zdarzeń z 76 w roku 2009 do 61 w roku 2010.

Wzrosła jednocześnie skuteczność w zakresie ustalania sprawców z 40,3 proc. w 2009 roku do 45,9 proc. w roku ubiegłym.

- Omawiając przestępstwa kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości bezsprzecznie stwierdzić należy, iż osiągnięty wynik tj. 299 jest w pełni zadawalający, nie należy tej problematyki rozpatrywać jako wzrost zagrożenia, lecz raczej jako zwiększenie efektywności pracy w tym zakresie i ujawnienie większej ilości sprawców przestępstw o tym charakterze a co się bezpośrednio z tym wiąże zmniejszenie zagrożeń wynikających z kierowania pojazdami przez osoby nietrzeźwe. W 2010 roku zatrzymaliśmy 323 nietrzeźwych kierujących, jednak część postępowań będzie zakończona w bieżącym roku. Uzyskany wskaźnik zagrożenia na 10 tys. mieszkańców, wynoszący 80,6 przy średniej w województwie 58,6, na tle pozostałych jednostek uplasował nas na pierwszym miejscu w województwie, co także wykazuje, że nasza praca na tej płaszczyźnie przynosi pozytywne rezultaty – powiedział komendant.

taty – powiedział komendant.

W minionym roku wzrosła liczba ujawniania nieletnich sprawców czynów karalnych. W roku 2009 policja ustaliła 77 nieletnich sprawców, a w roku ubiegłym - 101. Ilość stwierdzonych czynów karalnych wzrosła z 89 do 141. Nieletni dopuścili się większej ilości czynów karalnych dotyczących kradzieży z włamaniem, kradzieży uszczerbku na zdrowiu, posiadania środków odurzających.

Alkoholizm również wśród nieletnich

Z roku na rok wzrasta jednak zjawisko alkoholizmu na terenie działania KPP w Łobzie. Dotyka to nie tylko osób dorosłych, ale jest zauważalne w środowisku szkół gimnazjalnych i średnich. W analizowanym okresie zatrzymano 68 nieletnich znajdujących się w stanie nietrzeźwym, z tego dwie osoby zatrzymano w izbie wytrzeźwień. Podczas przeprowadzonych prelekcji i spotkań w szkołach nieletni jednoznacznie wypowiadali się, iż mieli przynajmniej kilkakrotnie kontakt z wyrobami alkoholowymi. Policjanci na przestrzeni ubiegłego roku kilkakrotnie przeprowadzali działania ukierunkowane na ujawnienie nieletnich znajdujących się pod wpływem alkoholu lub w stanie nietrzeźwości, kontroli miejsc sprzedaży alkoholu w celu ujawnienia przypadków łamania zakazu sprzedaży napojów alkoholowych lub jego podawania skodyfikowanych w Ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

KPP w Łobzie prowadziła również szereg innych działań tj. pogadanki, szkoleń wśród rodziców, jak i młodzieży ukierunkowanych na inne zjawiska patologiczne tj. narkomania, przemoc w rodzinie czy też prostytutka i wykorzystywanie seksualne małoletnich.

Wykroczenia

W analizowanym okresie na terenie całego KPP Łobez ujawniono 8.734 wykroczeń, w tym 6.491 represjonowanych.

Skierowano 743 wnioski o ukaranie w stosunku do sprawców. Mandatami ukarano 5.734 sprawców, zastosowano środki oddziaływania poza karne wobec 1.953 osób.

W analizowanym okresie osadzono w Pomieszczeniu Dla Osób



Zatrzymanych 513 osób, wobec 395 w 2009r. Jest to wysoka ilość zatrzymań i osadzeń w PDOZ, skutkująca wysokim obciążeniem służbami ochronnymi, które na I i II zmianie są wykonywane praktycznie przez dzielnicowych i asystentów. To z kolei powoduje oderwanie ich od innych obowiązków. Także służby patrolowe i ruchu drogowego są w dużym stopniu obciążone służbami ochronnymi. Na ogólną liczbę osadzono w PDOZ 259 podejrzanych o popełnienie przestępstwa (w 2009r. - 160), 102 osoby na polecenie Sądu lub Prokuratury (w 2009r. - 120), 152 osób do wytrzeźwienia (w 2009 r - 115). Nie zatrzymano cudzoziemców. Nie odnotowano wydarzenia nadzwyczajnego w służbie ochronnej.

Następnym ważnym zagadnieniem obciążającym w dość znacznym stopniu zadania wykonywane przez policjantów pionu prewencji i nie tylko jest służba konwojowa. W okresie 12 miesięcy 2010r. przekonwojowano 290 osób i wykonano 239 konwojów. W porównaniu do zeszłego roku jest to postępujący spadek ilości konwojowanych osób o 73 i spadek ilości konwojów o 39. W konwojach na zasadzie wielokrotności brało udział 490 policjantów, przejechano 15.001 km (w 2009r. 560 funkcjonariuszy i 22.627 km) oraz przebyto w konwojach 396 godzin, co stanowi 50 służb (w 2009r. 665 godzin - 83 służby).

Prewencja

W minionym roku przeprowadzono serię działań z zakresu prewencji, m.in.: „Wszyscy dbamy o bezpieczeństwo”, „Słońce na drodze w Łobzie”,

„Bezpieczna zima z dzielnicowym”, „Bezpieczne ferie w Bełczynie”,

„Bezpieczny kulig w Dobropolu”, „VI Memoriał Szachowy o Pu-

char Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie”, „Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym”, „Majowy festyn z motocyklistami i Policją”, „Dzień Dziecka z policjantem”, „Odpowiedzialni gimnazjaliści z Radowa Małego”, „Policyjny Mikołaj w Łabuniu Wielkim” itd.

Dzielnicowi odbywali również systematyczne spotkania w szkołach z pogadankami na temat unikania zagrożeń. Zgodnie z podpisanymi porozumieniami były prowadzone wspólne działania i służby ze Strażą Leśną i Strażą Miejską. Celem przeciwdziałania niewłaściwemu zachowaniu się nieletnich w miejscach publicznych systematycznie były prowadzone działania NIELETNI.

Za okres 12 miesięcy 2010r. wskaźnik wykonania służby patrolowej dla całej KPP wyniósł 53,3 proc. i jest nieznacznie wyższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego (52,7 proc.). Na wskaźnik wykonania służby miały wpływ kursy podstawowe nowo przyjętych policjantów, konwoje, delegowania, służba w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych, inne czynności administracyjne oraz zwolnienia lekarskie. Bardzo dużym obciążeniem dla wszystkich służb prewencyjnych z terenu Łobza są służby ochronne, które wpływają na pogorszenie osiąganych wyników oraz na spadek wykonania służby patrolowej i obchodowej.

Za okres 12 miesięcy 2010r. funkcjonariusze ZPIKPP Łobez wylegitymowali 7.491 osób (w 2009r. 6.848), na 11.865 wylegitymowanych łącznie (w 2009r. - 12.843), brali udział w załatwieniu 1.011 interwencji, na 1.771 załatwionych interwencji łącznie, w tym 276 domowych z ogólnej liczby 490. Doprowadzono łącznie 612 osób (ZPI 253), w tym do jednostek policji 154 (ZPI 100), do placówek służby zdrowia 38 osób

(ZPI 6) oraz do miejsc zamieszkania 70 osób (ZPI 36).

Problematyka wykroczeń

Policjanci KPP w Łobzie o prawie 24,7 proc. zwiększyli swoją aktywność w zakresie stosowania postępowania mandatowego czy też kierowania wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego na sprawców wykroczeń

Wypadki drogowe

W 2008r. policja zanotowała 34 takie zdarzenia, w 2009 roku 29 wypadków, natomiast w 2010 roku - 28 wypadków drogowych.

Z kolei w 2008r. policjanci zanotowali 286 kolizji, w 2009r. - 265, natomiast w 2010r. nastąpił wzrost zdarzeń drogowych tego typu do 282.

W 2010r. odnotowano spadek ofiar śmiertelnych z 7 (w 2008 i tyle samo w 2009 r.) do 3.

W wypadkach drogowych na terenie powiatu w roku 2008 rannych było 42 osoby, w 2009 roku - 29 osób rannych, a w roku minionym - 28 osób. Najbardziej zagrożonym dniem według ilości zaistniałych zdarzeń był piątek, gdzie stwierdzono 59 zdarzeń drogowych (4 wypadki i 55 kolizji). Najbezpieczniejszym dniem pod kątem zagrożeń w ruchu drogowym była niedziela, gdzie stwierdzono 24 zdarzenia drogowe (1 wypadek i 23 kolizje).

- Miło mi zakomunikować, że nasza komenda zrealizowała większość wyznaczonych mierników. Żeby nie być posądzonym o zbyt posunięty optymizm, to analizując nasze dokonania za rok ubiegły można dostrzec pewne aspekty, które na pewno powinny być poprawione w roku bieżącym. Mam tutaj na myśli rosnącą tendencję przestępstw stwierdzonych w kategorii kradzieży z włamaniem i kradzieży,

czy też niezadowolającą ilość stwierdzonych przestępstw gospodarczych, gdyż akurat ta kategoria jako jedna z nielicznych jest uzależniona od kreatywności i aktywności policjantów. Pomimo tego, że w roku ubiegłym w stosunku do roku 2009 ujawniono więcej wykroczeń w ruchu drogowym, jak również ujawniono stosunkowo większą ilość osób, które prowadziły pojazdy w stanie nietrzeźwości, stan bezpieczeństwa na drogach powiatu łobeskiego nie uległ pogorszeniu. Co prawda zmniejszenie ilości wypadków i kolizji na terenie powiatu łobeskiego wpłynęło w sposób istotny na zagrożenie. Trzeba mieć jednak świadomość, że policja ma czasami ograniczony wpływ na skalę tego zjawiska.

W pierwszym półroczu ubiegłego roku dzięki przychylności Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie stan etatowy KPP w Łobzie zwiększył się do 79 etatów policyjnych.

Ubiegły rok w funkcjonowaniu jednostki był rokiem trudnym zarówno w sensie finansowym, jak i kadrowym. Do służby przyjętych zostało 3 funkcjonariuszy, którzy w bieżącym roku po zakończeniu adaptacji zawodowej do służby w jednostce stawili się w I półroczu 2010.

Korzystając z okazji, chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować Panu staroście, Przewodniczącemu Rady Powiatu za przychylność, dzięki czemu Rada Powiatu przekazała 20 tys. złotych, które zostały wykorzystane na remont pomieszczeń zajmowanych przez policjantów. Panu Ryszardowi Soli burmistrzowi Miasta i Gminy Łobez za przekazane środki finansowe w wysokości 7. tys. zł, burmistrzom i wójtowi za okazaną pomoc w bardzo trudnym 2009 roku. Bez pomocy Pań i Pannów realizacja ustawowych zadań policji byłaby wręcz niemożliwa. Otrzymałoby wsparcie zarówno finansowe, jak i materialne czy też organizacyjne. Dzięki pomocy Państwa naprawie uległ sprzęt transportowy.

Reasumując, chciałbym serdecznie podziękować za współpracę Panu Komendantowi, Pani Prokurator Rejonowej w Łobzie oraz Panu Prezesowi Sądu Rejonowego w Łobzie, Panu staroście oraz Przewodniczącemu Rady Powiatu, ale szczególne słowa podziękowania chciałbym skierować do policjantów oraz pracowników cywilnych KPP w Łobzie za profesjonalizm, zaangażowanie w wykonywaniu codziennych obowiązków służbowych, dzięki czemu osiągnęliśmy w roku minionym tak dobre rezultaty – dodał komendant Rober Gaj. MM

Sarny na cmentarzu

(ŁOBEZ). Wysokie śniegi i silne mrozy zmusiły dzikie zwierzęta do poszukiwania pokarmu w mieście. Część saren zadomowiła się w łobeskiej nekropolii, gdzie smakołykiem stały się świeże kwiaty. Na cmentarzu przebywają w ciągu dnia, w nocy - są w lesie.

Mamy za sobą ostry atak zimy, jednak do wiosny jeszcze daleko. Sarny na cmentarzu poszukują jedzenia, bo w lesie za cmentarzem żadnego paśnika nie ma.

Wprawdzie, jak twierdzą niektórzy sarny w tym miejscu bywają od dawna. Dopiero w tym roku zaczął się problem. Dlaczego?

Wiele osób skarży się na to, że są, klną, krzyczą, bo sarny wyjadły kwiaty z wieńca, albo obgryzły gałązki świerku. A gdyby podejść do tego spokojnie, bez emocji, to przecież i tak sami wyrzuciliby te same kwiaty do kosza za dwa dni. Niektórym przeszkadzają ślady zwierząt, innym ich odchody na ścieżkach. Niektórzy przeganiają je, gdy tylko zobaczą, tym samym powodując, że spłoszone zwierzęta kaleczą się o rozbijane po drodze znicze. Nikomu jednak nie przyjdzie do głowy, że w wysokich śniegach, jakie jeszcze do niedawna zalegały, sarny nie znajdują pożywienia. Nikt też, nie zaniósł za teren cmentarza pokarmu dla zwierząt. Posypały się za to skargi.

Prawdziwy problem zaczął się



jednak, gdy na terenie cmentarza w tym roku padły dwie sarny. Osoba pracująca na cmentarzu nie mogła doprosić się pomocy z żadnej instytucji – Urząd Miejski nie poczuwa się do odpowiedzialności za padłą zwierzyńę (choć wyjątkowo zgodzono się na pomoc przy jednej sarnie). Nakazano wręcz osobie pracującej na cmentarzu przeganianie saren. Ciekawe jak? Może urzędnicy wychodzą z założenia, że pracownicy pracujący na cmentarzu zawołają kici-kici, podstawią miseczkę mleczka, sarenka podejździe, pracownik weźmie ją na ręce i wyniesie daleko do lasu? Koniec żartów, sarny, to nie koty – nie nabiorą

się na taki numer, to dzikie zwierzęta, a dziczyzna jest własnością Skarbu Państwa, a nie zarządcy cmentarza. Płoszenie zwierząt też nie jest dobrym pomysłem, bo wystraszone mogą uszkodzić pomniki, zranić się przeskakując przez ogrodzenie. Wymyślono, by osoba pracująca na cmentarzu zamykała furtkę graniczącą z lasem. Zamknęła. Jednak ktoś przeciął kłódkę i siatkę w ogrodzeniu. Z drugiej strony, nakazano pracownikowi otwierać furtkę – wszystko zależy od tego, kto wydaje polecenia, a instytucji do wydawania poleceń w tym mieście jest dużo, gorzej, gdy trzeba przejść do działania.

Bez względu na to sarny i tak przychodzą swobodnie ul. Słowackiego i wchodzi szeroka brama, a nie tylko przez wąską furtkę, graniczącą z lasem.

Zarządca cmentarza dowozi bele siana, osoba pracująca na cmentarzu wnosi jedzenie z dala od cmentarza do lasu, aby zwierzęta z głodu nie musiały chodzić pomiędzy pomnikami. Pytanie, czy ci wszyscy, którym przeszkadza raciczka odbita w glinie, albo odchody na trawniku – zanieśli chociaż jedną marchewkę do lasu?

W tym mieście wiele osób chętnie krzyczy, by zabić. Zabić koty, zabić

ptaki, albo sprowadzić sokolnika, zabić sarny, bo przychodzą głodne do miasta, zabić lisy, bo buszują po śmietnikach... Prościej właściwie przeprowadzić się na pustynię.

Czy nawoływanie do zabijania nie stawia nas w równym rzędzie z barbarzyńcami, którzy w każdym zwierzu upatrują potwora, nie widząc, że sami są potworami? Chcemy uważać się za cywilizowanych, to może w końcu zacznijmy jak cywilizowani ludzie postępować?

Wystarczy jedynie pomyśleć, że przychodzą, bo są głodne, a skoro są głodne, to będą przychodzić. Pod jednym przynajmniej względem nie różnią się od nas – jadły, jedzą i będą jeść – aby przeżyć.

Inna rzecz, to typowa psychologia i typowa walka ze skutkami – zamiast z przyczynami. Każde zarządcy cmentarza „coś z tym zrobić” to znaczy wyprosić zwierzyńę z cmentarza do lasu, ale nikt nie pomyśli o budowie paśnika i dokarmianiu zwierzyńy. Urząd nie pomyśli, że to gmina jest właścicielem cmentarza i nie pomyśli, że ze środków ochrony przyrody mogłaby wysupłać parę groszy na siano i marchew, tak aby zwierzęta nie musiały wchodzić na cmentarz i ulice miast. Pracownikowi cmentarza każde się dzwonić po instytucjach i z własnej kieszeni, a może z kieszeni zarządcy pokrywać koszty padłej zwierzyńy na cmentarzu, a przecież właścicielem jest gmina – zarządca ma zarządzać grobami, zajmować się pochówkami ludzi – nie zwierząt.

MM



DRUKARNIA
w Łobzie
poleca
us³ugi
poligraficzne
Ul.
S³owackiego 6,
tel.
91 39 73 730.

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez

Tel. 500 296 881

**Sprzedam
mieszkanie**
w Łobzie

I piętro, 2 pokoje.
Ścisłe centrum miasta.
Telefon kontaktowy
509 291 595

**GABINET
KOSMETYCZNY**

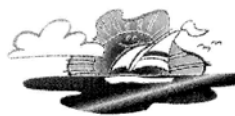
„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodermabrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.
Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

organizujemy

imprezy okolicznościowe,
wesela

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

SKŁAD OPAŁU
SKUP ZŁOMU

Jerzy Spurek
698 676 984

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

RATY!!!

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Biuro Rachunkowe
mgr inż. Jerzy Banuch
mgr Hanna Banuch
Nowogard
TEL. 91 39 22 308
KOM. 608 676 148
ul. Mikołaja Reja 9
Zapraszamy, Pon. - Pt. 8-16

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
 - przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

Bloczki
Wzory na
zamówienie
samokopiujące

tel. 091 39 73 730

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Festiwal Piosenki Bożonarodzeniowej w Dobrej

14 stycznia 2011 roku po raz piąty w Miejskiej Hali Sportowej w Dobrej odbył się Festiwal Piosenki Bożonarodzeniowej „Gwiazdka”.



W konkursowe szranki stanęli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z Łobza, Łosošnicy, Nowogardu, Wierzbicina, Siedlic, Mieszewa, Dębic, Chociwła, Jenikowa, Węgorzyna i Dobrej. Trzydziestu czterech uczestników, występujących w trzech kategoriach (I-III i IV-VI szkoły podstawowe oraz gimnazja) wykonało utwory związane ze świątami i zimą. Oceniało ich występy jury w składzie: pan Krzysztof Sypień – kierownik dętej orkiestry młodzieżowej z Goleniowa, burmistrz Dobrej, pani Barbara Wilczek, sekretarz Gminy pani Dorota Kisiel oraz pani Izabela Kuzia, nauczyciel Szkoły Muzycznej I stopnia w Nowogardzie.

Gośćmi imprezy byli: Wicestarosta Łobeski, pan Jan Zdanowicz, Członek Rady Powiatu, pan Ryszard Sarna, Przewodnicząca Rady Miejskiej, pani Jolanta Siekiera, Dyrektor Szkoły Podstawowej w

Dobrej, pani Ewa Dmochowska-Hatałska. Pani Burmistrz Dobrej i Pani Dyrektor Gimnazjum im. Unii Europejskiej w Dobrej ufundowały nagrody dla zwycięzców. Dla wygranych były piękne maskotki, dla wszystkich uczestników pamiątkowe dyplomy.

Opiekę artystyczną nad imprezą sprawowała pani Henryka Bogdanowicz, a prowadzącym był ks. Łukasz Huszcza.

Kategoria I-III szkoły podstawowe:

I m. - Zuzanna Szymanek z Łobza

II m. - Jakub Miksa z Dębic

III m. - Nikola Bartnicka z Nowogardu

Kategoria IV-VI szkoły podstawowe:

I m. - Paulina Karaš z Łobza

II m. - Michał Stefanowski z Łobza

III m. - Natalia Pancewicz z Wierzbicina

Kategoria gimnazja:

I m. - Weronika Kuźmińska z Reska

II m. - Karolina Rodak z Łobza

III m. - Patrycja Jareńko z Łobza

Uczestnikom i opiekunom serdecznie dziękujemy za przybycie i zapraszamy za rok. (o)

Rojszczak

EXTRA DOM

BIURO NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

WYCENA

72-200 NOWOGARD
ul.3-go Maja 13
tel./fax 91 392 22 33
kom. 508 312 261

KREDYTY

72-100 GOLENIÓW
ul.Szkolna 6
tel./fax 91 407 33 77
kom. 508 312 260

72-300 GRYFICE
ul. Niepodległości 65
tel. 91 384 33 77
kom. 517 770 384

www.extradom.net.pl





NIERUCHOMOŚCI
91 39 74 342; 600 265 547
www.atut-dom.pl

Domy:

Bełczna 150 m² - 195 000 zł.

Wysiedle - idealny na agroturystykę - 320 000 zł.

Łobzany - 90 m² po remoncie - 169 000 zł.

Przytoń - 110m² - 180 000 zł

Tenisowe zmagania w Resku



W Resku, 12.01.2011 r., odbyły się Mistrzostwa Powiatu Łobeskiego w Tenisie Stołowym Dziewcząt i Chłopców.

W kategorii dziewcząt startowały zespoły z Łobza, Węgorzyna i Reska. Zwyciężyła drużyna z Łobza, II m. - Węgorzyna i III m. - Resko. W kategorii chłopców wynik był następujący: I m. - Resko, które reprezentowali: Mucha Adrian, Soroka Bartek i Turczyński Patryk. II m. - Węgorzyna, III m. - Łobez. Poza konkursem turniej rozegrano pasjonujący turniej indywidualny o mistrzostwo powiatu. Zmagania młodych tenisistów zakończyły się następującym wynikiem:

Chłopcy:

I m. - Soroka Bartek, Gimnazjum w Resku

II m. - Franczak Szymon, Gimnazjum w Węgorzynie

III m. - Turczyński Patryk, Gimnazjum w Resku

Dziewcząt:

I m. - Budzik Sandra, Gimnazjum w Resku

II m. - A. Połan, Gimnazjum w Łobzie

III m. - J. Marciniak, Gimnazjum w Węgorzynie

Ozdobą turnieju był pojedynek Szymona Franczaka z zawodnikami z Reska. Pojedynki te stały na bardzo wysokim poziomie.

J. Sękowski

Po kolejnej kolejce SALPS

„ŁOBUZY” WYGRYWAJĄ W SZCZECINIE

(ŁOBEZ) Zakończyła się I kolejka SALPS. Łobeski zespół, Voltarus Światowid, ukończył tę rundę na drugim miejscu ze stratą 2 pkt. do lidera.

W ostatnich dwóch rundach pierwszej kolejki siatkarze z Łobza zmierzyli się z bardzo silnym zespołem Energetyk Gryfino, który jeszcze dwa lata temu grał w 3 lidze ZZPS (tzw. lidze zawodowej). Po zaciętym boju Voltarus Światowid pokonał przeciwników wynikiem 3:2.

W ostatnim meczu tej rundy „Łobuzy” - jak mówi się o siatkarzach z Łobza w Szczecinie - zaprezentowali grę od swojej najlepszej

strony, zmierzyli się ze studencką reprezentacją szczecińskiego IKFu (Instytutu Kultury Fizycznej) i pokonali ich w rekordowym czasie 35 minut.

- W drugiej rundzie, nie ukrywam, musimy wygrać z aktualnym liderem, jakim jest LUKS Piątka Stargard wynikiem 3:1 lub 3:0, aby zdobyć „fotel lidera” - mówi kierownik drużyny Szymon Kordyl. - Jeżeli uda nam się ich pokonać i do końca drugiej rundy będziemy grać na tym samym poziomie co dotychczas, myślę, że czeka nas awans do drugiej ligi. Przy okazji chciałem podziękować po raz kolejny naszym sponsorom, bez których nie wystartowalibyśmy w tej lidze. (r)

IV GALA SPORTU POWIATU ŁOBESKIEGO „SPORTOWIEC ROKU 2010”

Impreza pod patronatem Starosty Łobeskiego, Rady Powiatu i Samorządów Gmin Powiatu Łobeskiego.

Cel konkursu:

- promocja osiągnięć kultury fizycznej w gminach i powiecie łobeskim dalsza integracja mieszkańców powiatu łobeskiego,
- wyróżnienie zasłużonych sportowców i działaczy sportowych.
- Gala Sportu ma charakter uroczystej akademii,
- udział w imprezie potwierdzili wybitni sportowcy Polski, medaliści igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata: Grzegorz LATO (piłka nożna) Leszek BLANIK (gimnastyka sportowa) Monika PYREK (lekka atletyka).

Termin: 18 luty 2011 r. (piątek) o godzinie 18,00

Hala Sportowo-Widowiskowa, ul. Orzeszkowej 7 w Łobzie.

Realizatorzy

- Powiatowa Rada Sportu pod przewodnictwem Janusza Łukomskiego, imprezy:
- Kapituła Konkursowa (7 członków) pod kierunkiem Janusza Skrobińskiego.

Kategorie konkursowe:

Kategoria I (główna).

NAJLEPSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO

W ROKU 2010

- nominacje sportowców zgłaszają gminy, kluby sportowe, szkoły i inne stowarzyszenia i organizacje,
- nominowani sportowcy muszą być mieszkańcami gmin powiatu łobeskiego i reprezentować klub – organizację – placówkę oświatową z terenu powiatu łobeskiego,
- prezentacja kandydatów będzie prowadzona przez lokalne czasopisma oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego,
- wyboru 3 najlepszych sportowców dokona Kapituła Konkursowa.

Kategoria II.

SPORTOWIEC – UCZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ

- nominacje zgłaszają wyłącznie szkoły podstawowe z terenu powiatu łobeskiego (dyrektor szkoły lub prezes UKS),
- każda placówka, w powiecie pracuje 13 szkół, zgłasza jednego najlepszego ucznia – dowolnie dziewczynkę lub chłopca,
- nominowani uczniowie otrzymują honorowe statuetki i dyplomy.

Kategoria III.

SPORTOWIEC – UCZEŃ GIMNAZJUM

- nominacje zgłaszają wyłącznie szkoły gimnazjalne w Radowie Małym, Resku, Węgorzynie, Dobrej i Łobzie,
- każda placówka zgłasza po 2 uczniów - jedną dziewczynkę i jednego chłopca,
- laureaci otrzymują honorowe statuetki i dyplomy.

Kategoria IV.

SPORTOWIEC – UCZEŃ SZKOŁY PONADGIMNAZJALNEJ

- nominacje zgłaszają dwie placówki ponadgimnazjalne: Zespół Szkół w Łobzie i Zespół Szkół w Resku,
- każda szkoła zgłasza po 2 uczniów – jedną dziewczynkę i jednego chłopca,
- laureaci zostaną nagrodzeni honorowymi statuetkami i dyplomami.

Kategoria V.

NAJLEPSZY ANIMATOR SPORTU I REKREACJI

- nominacje zgłaszają wójt Radowa Małego, burmistrzowie Reska, Dobrej, Węgorzyna i Łobza. Ilość zgłaszanych kandydatów według klucza: od 1 do 5 stowarzyszeń w gminie – jeden animator, od 6 do 10 – dwóch animatorów, 11 i więcej - trzech animatorów.
- laureaci zostaną wyróżnieni honorowymi statuetkami i dyplomami.

Kategoria VI.

NAJLEPSZY SPORTOWIEC GIER ZESPOŁOWYCH

- nominacje zgłaszają władze klubów sportowych biorących udział w re-

gularnych ligach. Każdy klub może zgłosić tylko jednego zawodnika bez względu na rodzaj rozgrywek (dotyczy trampkarzy, juniorów bądź seniorów).

- laureaci zostaną wyróżnieni honorowymi statuetkami i dyplomami.

Kategoria VII.

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO W PLEBISCYDZIE KIBICÓW

- nominacje sportowców typuje Kapituła Konkursowa,
- czasopisma lokalne: „Tygodnik Łobeski” i „Nowy Tygodnik Łobeski” zamieszczają kupony konkursowe na „3 najlepszych sportowców roku”.
- Wyboru dokonują Czytelnicy. Suma punktów decyduje o kolejności sportowców w konkursie.

Program

IV Gali Sportu Powiatu Łobeskiego „Sportowiec roku 2010” 18 luty 2011 r. (piątek) o godzinie 18,00 w Hali Sportowo-Widowskiej w Łobzie

W programie:

- I. Prezentacja wybitnych sportowców Polski, medalistów igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata
GRZEGORZ LATO 2-krotny złoty medalista olimpijski (Monachium i Montreal)
i 2-krotny srebrny medalista mistrzostw świata w piłce nożnej,
LESZEK BLANIK złoty medalista olimpijski w gimnastyce – skoki (Pekin),
7-krotny złoty medalista Pucharu Świata,
MONIKA PYREK 5-krotna medalistka mistrzostw świata w skoku o tyczce.

Goście specjaliści - zespoły piłkarskie reprezentujące:

TVN, Sejm RP, Strongmenów Polskich, Pogoń Szczecin, byłych Reprezentantów Polski w Piłce Nożnej.

II. Wręczenie statuetek najlepszym sportowcom powiatu łobeskiego w 7 kategoriach

- najlepszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w roku 2010
- wzorowy sportowiec – uczeń szkoły podstawowej
- wzorowy sportowiec – uczeń gimnazjum
- wzorowy sportowiec – uczeń szkoły ponadgimnazjalnej
- najlepszy sportowiec z gier zespołowych
- najlepszy animator sportu i rekreacji
- najpopularniejszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w plebiscydie „Tygodnika Łobeskiego” i „Nowego Tygodnika Łobeskiego”.

III. Oprawa artystyczna

pokaz akrobatyczny Snake (człowiek wąż) – laureat programu TV „Mam talent”
gimnastyka artystyczna w wykonaniu mistrzyni Polski z UKS „Błękitna” Szczecin
występ formacji tanecznej „Światowid” Łobez

Realizatorzy programu zapraszają mieszkańców Powiatu Łobeskiego. Wstęp wolny.

Zasady konkursu na „Najpopularniejszego sportowca Powiatu Łobeskiego w plebiscydie Czytelników”.

1. Do konkursu można zgłaszać sportowców WYŁĄCZNIE NA KUPO-NACH zamieszczonych w kolejnych numerach czasopism lokalnych – „Tygodnika Łobeskiego” i „Nowego Tygodnika Łobeskiego”.

2. Na kuponie należy wpisać obowiązkowo nazwiska trzech sportowców z poniższej listy nominowanych osób. Kupon niepełny nie będzie brany pod uwagę.

3. Punktacja sportowców: za I miejsce na kuponie – 3 pkt., za II miejsce – 2 pkt., za III miejsce – 1 pkt. Suma uzyskanych punktów zadecyduje o miejscu nominowanych.

4. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród rzeczowych. (losowanie odbędzie się w finale Gali Sportu 18.02.2011 r.).

5. Wycięte i wypełnione kupony można składać osobiście lub przesłać na adres redakcji „Tygodnika Łobeskiego” (Łobez, ul. Słowackiego 6) lub „Nowego Tygodnika Łobeskiego”, a także w sekretariatach: Urzędu Gminy w Radowie Małym, Urzędu Miasta w Węgorzynie, Urzędu Miejskiego w Resku, Urzędu Miejskiego w Łobzie, Urzędu Miejskiego w Dobrej, Starostwa Powiatowego w Łobzie oraz w biurze Hali Sportowo-Widowskiej w Łobzie.

6. Termin składania – do 16 lutego 2011 r. (środa) do godziny 15.00.

Lista nominowanych osób w kategorii:

Najpopularniejszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w roku 2010 w plebiscydie Czytelników „Tygodnika Łobeskiego” i „Nowego Tygodnika Łobeskiego” (kolejność alfabetyczna)

Bodych Paweł	Gimnazjum Resko
Bukała Sebastian	Szkoła Podstawowa Runowo Pomorskie
Chodna Kacper	UKS <i>LOBUZIAKI</i> Łobez – piłka nożna
Dzierbicki Damian	LMKS <i>SARMATA</i> Dobra – piłka nożna
Florczak Patrycja	Szkoła Podstawowa Dobra
Gałań Kacper	Szkoła Podstawowa nr 2 Łobez
Gębka Karol	Gimnazjum Radowo Małe
Gunera Mateusz	Szkoła Podstawowa Belczna
Grankowska Justyna	Zespół Szkół Resko
Jaszczuk Jarosław	LMKS <i>SARMATA</i> – piłka nożna oldboje
Kałański Adrian	Gimnazjum Węgorzyno
Kiarszys Milena	Zespół Szkół Łobez
Knapk Mateusz	Szkoła Podstawowa nr 1 Łobez
Kobielski Adam	UKS <i>ORLIK</i> Resko – piłka nożna
Kolanowski Marek	LKS <i>MEWA</i> Resko – piłka nożna oldboje
Kołodziej Anna	Szkoła Podstawowa Węgorzyno
Kowal Paweł	Zespół Szkół Resko
Król Mateusz	Szkoła Podstawowa Radowo Małe
Kubalak Eryk	UKS <i>ORLIK</i> Radowo Małe – piłka nożna
Kusiewicz Anna	Szkoła Podstawowa Starogard
Kusyk Dorota	UKS <i>MINI GIER</i> Radowo Małe – koszykówka
Kwak Weronika	Gimnazjum Węgorzyno
Łakomy Kacper	UKS <i>ORLIK</i> Dobra – piłka nożna
Maduń Przemysław	Zespół Szkół Łobez
Madziarz Mateusz	Gimnazjum Łobez
Nadkierniczny Andrzej	LKS <i>SPARTA</i> Węgorzyno – piłka nożna
Olas Wioletta	MKS <i>OLIMP</i> Łobez – piłka siatkowa
Osiecki Łukasz	LKS <i>JASTRZĄB</i> Łosońnica – piłka nożna
Ostaszewski Mateusz	LMKS <i>ŚWIATOWID</i> Łobez – piłka nożna
Pawluk Konrad	LKS <i>RADOWIA</i> Radowo Małe – piłka nożna
Pawłowski Arkadiusz	LKS <i>MEWA</i> Resko – piłka nożna
Romej Aleksandra	Gimnazjum Łobez
Romej Justyna	MKS <i>OLIMP</i> – lekka atletyka
Sadowska Milena	UKS <i>ARBOD</i> Dobra - lekka atletyka
Sira Agnieszka	Gimnazjum Radowo Małe
Skorupski Grzegorz	Gimnazjum Dobra
Skrobiński Janusz	MLKS <i>ŚWIATOWID</i> Łobez – piłka nożna oldboje
Sławińska Sonia	Gimnazjum Resko
Smuga Karolina	Szkoła Podstawowa Wojtaszyce
Stasiak Aron	UKS <i>TRÓJKA</i> Węgorzyno – piłka nożna
Szawdenis Anna	Szkoła Podstawowa Resko
Szpilska Daria	Szkoła Podstawowa Łosońnica
Szymanek Dagmara	Gimnazjum Dobra
Turzyńska Anna	Szkoła Podstawowa Siedlice
Zurawik Adam	Szkoła Podstawowa Łabuń Wielki

KUPON KONKURSOWY

„NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO”

Lp.	Nazwisko i imię	Ilość punktów
		3.
		2.
		1.
Imię i nazwisko czytelnika _____		
Adres _____		

Chłopcy z Węgorzyna najlepsi w siatkówce



18 stycznia br. w Węgorzynie odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Mini Piłce Siatkowej Szkół Podstawowych Chłopców. W rozgrywkach brały udział drużyny z SP 1 Łobez, SP 2 Łobez oraz gospodarze zawodów SP Węgorzyno.

Zawody rozgrywane były systemem „każdy z każdym”. I tak po emocjonujących spotkaniach, z kompletem wygranych meczów, I miejsce zajęli gospodarze zawodów SP Węgorzyno. II miejsce zajęli chłopcy z SP 1 Łobez, a III miejsce przypadło drużynie z SP 2 Łobez.

Drużyna z Węgorzyna zajmując I miejsce wywalczyła jednocześnie awans do rozgrywek regionalnych, gdzie będzie reprezentowała powiat łobeski. Życzymy powodzenia w kolejnych zmaganiach sportowych.

Skład zwycięskiej drużyny SP WĘGORZYNO: Gracjan Bogucki, Maciej Dombrowski, Aron Stasiak, Oskar Waszczyk, Dawid Stasiak, Michał Ciniawski, Marcin Rachański, Błażej Maduń, Jakub Łuksza, Piotr Moroz. Trener: Dariusz Czajka.

Organizatorzy: D. Czajka i M. Nadkierniczna. (o)

Światowid dostanie 158 tysięcy

(ŁOBEZ) Burmistrz Łobza podzielił pieniądze w konkursie ofert na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2011 roku. Do podziału było 220 tys. zł.

Najwięcej dostanie Światowid Łobez – 158 tysięcy złotych, czyli o

38 tys. zł więcej, niż w roku ubiegłym. MKS „Olimp” dostanie 32 tys. zł. TKKF „Błyskawica” Łobez dostanie 9 tys., UKS „Badminton” z Bełcznej – 7 tys., UKS „Promyk” – 6 tys., LZS Łobez – 5 tys., Koło PZW „Pstrąg” – 1200 zł, a „Karaś” – 1000 zł. Nie udzielono dotacji LKS „Hubal” Łobez. (r)

Koncert kolęd i pastorałek w reskim kościele



Dnia 23.01.2011 Parafia Rzymskokatolicka oraz Centrum Kultury w Resku zorganizowali w reskim Sanktuarium koncert kolęd i pastorałek.

Licznie zebrani mieszkańcy mieli okazję wysłuchać wspaniałego występu Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod batutą p. Dariusza Ledziona, Chóru „Kantylena” pod

opieką p. Igora Finiawskiego oraz grupy wokalne „Sandaylove” przygotowanej przez panią Katarzynę Metzę.

Po koncercie w kościele wykonawcy zostali zaproszeni na poczęstunek do Centrum Kultury, gdzie wraz z księdzem dr. Tadeuszem Uszkiewiczem w miłej, kameralnej atmosferze, kontynuowali wspólne kolędowanie. (o)

Wyprzedaż rocznika 2010 to czas, w którym marzenia stają się rzeczywistością. Odwiedź nasze salony i poznaj nowe, atrakcyjne ceny modeli Toyota.

Nie zwlekaj, teraz jesteś bliżej spełnienia swoich marzeń.

Today
Tomorrow
Toyota

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

nowogard MK
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

*Wysokość korzyści dotyczy wybranych samochodów z 2010 roku i jest zależna od wersji i specyfikacji pojazdu oraz uwzględnia autoalarm o wartości 1200 zł i korzyść wynikającą z pakietu 2010. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty. Liczba aut ograniczona.
Yaris, Corolla, Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,1 (Yaris) do 7,0 (Auris) l/100 km, emisja CO₂ od 109 (Yaris) do 174 (Auris) g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszystkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumentskiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumentskiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

Gościli swoich ukochanych - babcie i dziadków

(RUNOWO POM.) 21 stycznia w Szkole Podstawowej w Runowie Pomorskim dzieci z Oddziałów Przedszkolnych oraz uczniowie klasy pierwszej gościli swoje ukochane babcie i dziadków. Zadowolone dzieci oprowadzały swoich gości po szkole.

Wszyscy zebrali się w sali gimnastycznej. Po powitaniu gości głos zabrała pani dyrektor Iłona Śmigiel-ska, która złożyła seniorom życzenia oraz zaprosiła wszystkich do wysłuchania programu artystycznego przygotowanego przez dzieci. Dla uczniów z Oddziałów Przedszkolnych był to pierwszy występ przed tak liczną publicznością.

Wszystkie pociechy zostały nagrodzone wielkimi brawami. Babciom i dziadkom nieraz zakręciła się łza w oku. Piosenki i wierszyki w wykonaniu wnucząt to na pewno najpiękniejszy prezent, który rozgrzał serca wszystkim zebranym gościom. Dzieci wręczyły samodzielnie wykonane laurki.

Przy pięknie przystrojonych stołach goście zostali poczęstowani przepyszными ciastami upieczonymi przez rodziców klas zero i pierwszej. Organizatorki Dnia Babci i Dziadka, nauczycielki: p. M. Chilakowska, p. E. Bobryk i p. E. Tomicka serdecznie dziękują rodzicom oraz pracownikom naszej szkoły, którzy aktywnie włączyli się w przygotowania jakże pięknego święta. (o)



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W RESKU

Jak co roku 21 stycznia obchodzimy piękne święto; swój dzień mają babcie, a 22 stycznia dziadkowie.

Uroczyste obchody Dnia Babci i Dziadka, połączone z balem karnawałowym, odbyły się 20 stycznia w Centrum Kultury w Resku. Na uroczystość przybyło ponad 100 osób. Organizatorami imprezy byli Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Resku oraz Centrum Kultury w Resku.

Uroczystość uświetniła obecność: burmistrza Reska Arkadiusza Czerwińskiego, przewodniczącej Rady Miejskiej Barbary Basowskiej, dyrektora Centrum Kultury Jolanty Furman, prezes Stowarzyszenia „ARKA” Anny Bogdańskiej wraz z członkiniami zarządu oraz

radnego powiatu p. Andrzeja Gradusa.

Przewodnicząca Koła Emerytów p. Ludmiła Porębska na wstępie serdecznie przywitała wszystkich zebranych gości i zaprosiła do obejrzenia części artystycznej, przygotowanej specjalnie na tę okazję. Babcie i dziadkowie mogli wysłuchać pięknych wierszy i piosenek w wykonaniu dzieci z koła teatralnego działającego przy Centrum Kultury (opiekun p. Sylwia Grabowska) oraz pieśni wykonanych przez chór działający przy Centrum Kultury prowadzony przez p. Cecylię Degler. Babcie i dziadkowie zostali obdarowani pięknymi kartkami z życzeniami.

Wykonawcy zostali nagrodzeni gromkimi brawami, a zaproszeni goście zasiedli do stołów, by skosztować przygotowane poczęstunki. Dodatkową atrakcją była



zabawa przy zespole p. Mańkowskich, którzy skocznymi rytmami zachęcili do wspólnej zabawy. Jeszcze długo świętowano bawiąc się wspólnie w kameralnej i miłej atmosferze.

Wszystkim Babciom i Dziadkom z okazji ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, szczęścia, radości, a także pociechy ze wszystkich wnuków oraz prawnuków. Organizatorzy

